Dziś: Strona Radjowa

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

...św. Anny 12. Biblioteka ...

»ISKRA«

ROK XXVI. Sobota, 16 marca 1935 r. Nr. 74

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Obrady komisyj sejmowych

BUDOWA LINJI KOLEJOWYCH.

WARSZAWA, 15.3. (PAT). Komisja komunikacyjna Sejmu przyjęła dziś w trzech czytaniach projekt ustawy **o budowie linji kolejowych Mława — Ostrołęka, Zegrze — Wyszków — Nowojelnia.**

KREDYTY DODATKOWE.

WARSZAWA, 15.3. (PAT). Komisja budżetowa Sejmu przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu w obu czytaniach **projekt ustawy o kredytach dodatkowych** za lata budżetowe 1932-33 i 1933-34, a następnie rozpatrzyła zamknięcia rachunkowe z wnioskiem N.I.K. uchwaliła wniosek udzielający rządowi absolutorjum z gospodarki finansowej za wymieniony wyżej okres budżetowy. Następnie komisja rozpatrzyła poprawki Senatu do budżetu na rok 1935-36.

MORATORJUM MIESZKANIOWE DLA BEZROBOTNYCH.

WARSZAWA, 15.3. (PAT). Komisja prawnicza Sejmu przyjęła w obu czytaniach **projekt ustawy o moratorjum mieszkaniowem dla bezrobotnych na okres miesięcy letnich.** Następnie po referacie posła Paschalskiego rozwinęła się dyskusja nad projektem ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta R. P. do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy. Poseł Czapiński wyrażał przypuszczenie, że **ustawa ta posłuży rządowi do wydania ordynacji wyborczej w drodze dekretu.** Wicemarszałek Car odpowiedział na to, że tego rodzaju sugestja jest mylna, ponieważ rząd podkreśla w uzasadnieniu do pełnomocnictw, że wygasną one z chwilą wejścia w życie nowej konstytucji. Nowa ordynacja zaś może być wydana na podstawie nowej ustawy konstytucyjnej. Projekt ustawy o pełnomocnictwach przyjęto w obu czytaniach. Komisja przyjęła również w II i III czytaniu projekt ustawy o inwalidzkim sądzie administracyjnym.

SPRAWY PODATKOWE.

WARSZAWA, 15.3. (PAT). Komisja skarbowa Sejmu rozpoczęła dziś generalną dyskusję nad zagadnieniami podatkowemi i zaległości podatkowych. Po dyskusji udzielił wyczerpującej odpowiedzi minister skarbu Zawadzki. Następnie przyjęto rządowy projekt ustawy **o poborze 10-procentowego dodatku do opłat stemplowych i podatków pośrednich oraz 10-procentowego dodatku do podatków bezpośrednich oraz spadkowego i darowizn.** Dalej bez dyskusji przyjęto projekt ustawy zmieniającej ustawę z 22 października 1931 r. o kryzysowym dodatku do państwowego podatku dochodowego.

USTAWY RATYFIKACYJNE.

WARSZAWA, 15.3. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowa komisja spraw zagranicznych przyjęła kilka projektów ustaw ratyfikacyjnych m. in. projekt ustawy w sprawie ratyfikacji porozumienia między Polską a Niemcami o wzajemnej wymianie towarowej z dnia 11 października ub. r.

Klub Narodowy przy debacie nad tym projektem ustawy postawił wniosek o przekazanie sprawy komisji przemysłowo - handlowej. Komisja spraw zagranicznych wnioskowi temu sprzeciwiła się. Sprawa ratyfikacji konwencji handlowej i nawigacyjnej między Polską a republiką czechosłowacką spadła z porządku dziennego.

Zamach na króla Hedżasu

STRAŻ ZASTRZELIŁA TRZECH ZAMACHOWCÓW.

LONDYN, 15.3. (PAT). Agencja Reutera donosi z Mekki: Dziś w czasie uroczystości muzułmańskich, w chwili, gdy król Hedżasu Ibn Saud zbliżał się do wielkiego meczetu **rzuciło się na niego trzech zamachowców.**

Straż króla **zastrzeliła wszystkich 3-ch napastników, którzy pochodzili z Yemenu.**

Przedłużenie służby wojskowej we Francji

odpowiedzią na zbrojenia niemieckie.

PARYŻ, 15.3. (PAT). Na wstępie dzisiejszego posiedzenia Izby Deputowanych deputowany Henriot zainterpelował rząd w sprawie wizyty austrjackiego kanclerza Schuschnigga oświadczając, że powinno było się zgotować kanclerzowi przyjęcie godne głowy państwa. Deputowany **zaatakował rząd spowodu słabości wykazanej wobec socjalistów i komunistów.** Odpowiadając minister Laval oświadczył, że kampanja prowadzona przez socjalistów i komunistów skłoniła posła austrjackiego w Paryżu do zwrócenia się do ministerstwa spraw zagranicznych o spowodowanie wydania zarządzeń bezpieczeństwa. Ohydna ta kampanja uzasadniona była wypadkami w Austrji. Minister stwierdził, że rząd działał w zupełnem porozumieniu z władzami austrjackiemi. Deputowany Henriot przyjął wyjaśnienia ministra Lavalla, uważając je za wystarczające. Następnie premjer Flandin odczytał deklarację, stwierdzającą, że na zasadzie art. 40 ustawy z 31 marca 1928 r. **rząd postanawia zatrzymać pod bronią o 6 miesięcy dłużej kontyngent rekrutów powołany w kwietniu r.b., zaś o rok dłużej dalsze roczniki, poczynając od października r.b. do roku 1939 włącznie o ile w tym czasie nie wejdą w życie ogólne zarządzenia w sprawie organizacji bezpieczeństwa i ograniczenia zbrojeń.** Deklaracja rządowa uzasadnia przedłużenie służby wojskowej dla niektórych roczników faktem, że **zmniejszenie się liczby urodzin w latach 1914 — 1918 spowodowało spadek liczby poborowych.** Nie chodzi więc tu o zwiększenie stanu liczebnego armji, lecz o kompensatę zmniejszenia się kontyngentów rekrutów.

Na popołudniowem posiedzeniu Izby Deputowanych w czasie rozprawy nad reformą służby wojskowej zabrał głos premjer Flandin uzasadniając deklarację o przedłużeniu służby wojskowej. Premjer oświadczył, że gdy ogłaszano ustawę z marca 1928 r. stanowiącą podstawy organizacji militarnej można było żywić nadzieję, że w okresie spadku ilości poborowych zostanie urzeczywistniona międzynarodowa organizacja bezpieczeństwa która upoważni do ograniczenia i redukcji zbrojeń. Nadzieje te nietylko nie zostały urzeczywistnione, ale położenie Francji uległo nawet zupełnej zmianie, skoro **Niemcy po wycofaniu się z Genewy kontynuują swe zbrojenia wbrew postanowieniom części 5 traktatu wersalskiego.** W chwili gdy efektywy armji niemieckiej zostały znacznie powiększone przez jednostronną decyzję rządu niemieckiego, na którą nie udzieliły swej zgody ani Francja ani Anglja, Francja nie może bez narażenia na szwank swego bezpieczeństwa zgodzić się na to, aby stan liczebny armji był niższy od stanu przewidzianego przez ustawę z 1928 r. t.j. wtedy, gdy uzbrojenie Niemiec jeszcze oficjalnie znajdowało się w granicach ustalonych przez traktat pokojowy.

Obecnie **480 tys. armji niemieckiej,** do której należy jeszcze dodać formacje paramilitarne, Francja może na początku roku bieżącego przeciwstawić **tylko 278 tys. żołnierzy.** Według znanych ogólnie projektów, Niemcy będą rozporządzały w roku przyszłym conajmniej 600 tys. żołnierzy. W owej chwili w razie urzeczywistnienia nawet nadziei, przywiązywanych do ochotniczego zaciągu, Francja posiadałaby tylko 208 tys. żołnierzy.

Po przemówieniu premjera wywiązała się dyskusja, która jeszcze trwa.

Po stłumieniu rewolucji w Grecji

Rozwiązanie stronnictwa Venizelosa

ATENY 15.3 (PAT). Według doniesień z Krety **stronnictwo Venizelosa zostało rozwiązane.** Gubernator Krety zarządził, aby **portrety Venizelosa usunięto.** Jak się obecnie okazuje na początku powstania **istniał plan zamordowania Venizelosa,** jednakże plan ten został porzucony dla uniknięcia większego rozlewu krwi.

BIAŁOGRÓD 15.3 (PAT). Grecki minister Metaxas oświadczył przedstawicielowi dziennika „Politica“, że zwrócił się do premjera Tsaldarisa z propozycją **dokonania zmian w łonie gabinetu** oraz przeprowadzenia reformy konstytucji celem całkowitego podporządkowania rządu głowie państwa. Minister Metaxas dodał, **że nie ma mowy o zmianie ustroju państwa.**



POGROMCA POWSTAŃCÓW GRECKICH.
Generał Kondylis ze swoim sztabem na froncie.

Zabójca trzech osób

sam wymierzył sobie sprawiedliwość

TORUŃ, 15.3. (PAT). Na linji kolejowej Wąbrzeźno - Zieleń, po przejściu pociągu pospiesznego, znaleziono na torze kolejowym **zwłoki właściciela gospodarstwa rolnego Antoniego Wesołowskiego.** W dalszym ciągu dochodzeń funkcjonarjusze policyjni, po wejściu do domu Wesołowskiego, **znaleźli zwłoki 23-letniej Stefanji Laskowskiej,** zaś na wozie, stojącym na podwórku, odnaleźli **zwłoki kuzynki Wesołowskiej, Marii Szefecińskiej oraz zwłoki J. Szefecińskiego**

Jak wynika z przeprowadzonych wstępnych dochodzeń prawdopodobnie Antoni Wesołowski **po dokonaniu morderstwa trzech członków rodziny popełnił samobójstwo, rzucając się pod pociąg.**

Powodem morderstwa miały być nieporozumienia **na tle majątkowym.**

Dalsze śledztwo celem ustalenia okoliczności i tła morderstwa i samobójstwa prowadzą władze śledcze.

W restauracji
RYSZARDA SZCZERKA
urządza się
SWINIOBICIE
dnia 16, 17 i 18 marca na które uprzejmie zapraszam Sz. Klijentelę
Mistrz sztuki kulinarnej.
RYSZARD SZCZEREK

Zaginiona kanonierka

Z ZAŁOGĄ.

RZYM, 15.3. (PAT). Kanonierka włoskiej floty wojennej „Curzola“, która z załogą 18 ludzi wyruszyła w niedzielę z Tarentu do Augusty na Sycylji przepadła bez wieści. Od wtorku liczne jednostki floty wojennej stacjonowane w Tarencie oraz samoloty poszukują zaginionej kanonierki.

Dotychczas jednak poszukiwania nie dały wyników. Panuje obawa, że kanonierka zatonęła wraz z całą załogą.

Rezygnacja Osterwy

Z PROWADZENIA TEATRU KRAKOWSKIEGO.

KRAKÓW, 15.3. (PAT). Dyrektor Teatru miejskiego im. Juljusza Słowackiego w Krakowie Juljusz Osterwa zrezygnował ze swego stanowiska spowodu zamiaru przeniesienia się do Warszawy.

Z CAŁEJ POLSKI

WYCIECZKI ZAGRANICZNE DO POBOJOWISK W POLSCE.

W maju r. b. przypada 20-ta rocznica bitwy pod Gorlicami. W związku z tem napływają z zagranicy liczne zapytania, świadczące o zainteresowaniu b. wojskowych pobojowiskami z czasów wojny światowej w Polsce. W Krakowie utworzony został komitet, który kierować będzie ruchem masowych wycieczek zagranicznych do pobojowisk, uwzględniając ważniejsze ośrodki turystyczne, jak Kraków, Wieliczka, pobojowiska pod Gorlicami i td. Projektem wycieczek do pobojowisk polskich zainteresowały się organizacje b. kombatantów w Niemczech, Austrji i na Węgrzech.

W GDYNI 55 TYS. MIESZKAŃCÓW.

Gdynia rośnie nieustannie w tempie rekordowem. Ludność jej, która podczas spisu z roku 1921 wynosiła wszystkiego 1.268 mieszkańców, a nawet w dzisiejszych rozszerzonych granicach tylko 3.164 doszła już przed trzema laty, wedle spisu z 9 grudnia 1931, do cyfry 30.210, a po przyłączeniu Obłuża, Witomina i Redłowa — 34.017. W ciągu ostatniego trzechlecia ludność miasta mimo kryzysu wzrasta dalej, wedle bowiem ostatnich obliczeń Gdynia przekroczyła już obecnie cyfrę 55.000 mieszkańców, a zatem w trzech latach zwiększyła się znowu przeszło o 50 proc. Jeśli dalej trwać będzie ten rozwój (a wszystko za tem przemawia), można już dziś zapowiadać, że w roku 1940 ludność Gdyni dosięgnie cyfry 100 tysięcy.

OKROPNY WYPADEK TANCERKI.

Popularny nocny lokal dancingowy w Grand Hotelu a względnie t. zw. sala malinowa w Łodzi była ubiegłej nocy terenem wstrząsającego wypadku, którego ofiarą padła młoda tancerka, obywatelka niemiecka 20-letnia Berta Müller. Popisywała się ona jazdą na wrotkach. Parkiet był ogrodzony żelaznemi sztachetami. W pewnej chwili Müllerówna potknęła się i upadła tak nieszczęśliwie, że nadziała się na jedną ze sztachet, zakończony chorągiewką. Ostry kant chorągiewki utkwił do połowy w brzuchu nieszczęśliwej tancerki, która straciła przytomność. Niezwłocznie zatelefonowano po lekarza, który przybywszy na miejsce stwierdził przebicie jamy brzusznej i uszkodzenie jelit. Po nałożeniu prowizorycznego opatrunku nieszczęśliwą przewieziono do szpitala okr. w stanie beznadziejnym.

LANGE PONOWNIE SKAZANY

W Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu toczył się proces odwoławczy przeciwko Janowi vel Franciszkowi Langemu i jego synowi Brunonowi. Franciszek Lange skazany został w grudniu roku ubiegłego na karę śmierci przez powieszenie za otrucie żony ś. p. Marji Nowickiej, a syn jego Brunon na półtora roku więzienia za pomoc, udzieloną ojcu przy zawieraniu bigamistycznych małżeństw. Na rozprawę sprowadzono tylko Brunona Lange. Franciszek Lange skorzystał z przysługującego mu prawa niestawienia się na rozprawę odwoławczą i pozostał w celi więziennej. Po rozprawie sąd ogłosił w godzinach popołudniowych wyrok, zatwierdzający w stosunku do Franciszka Langego karę śmierci, wydaną przez sąd pierwszej instancji, natomiast w stosunku do Brunona Langego zmniejszający mu karę do 7 miesięcy. Ponieważ Brunon Lange, wymierzoną mu przez Sąd Apelacyjny karę już odcierpiał, został niezwłocznie zwolniony.

EGZEKUCJA 12 GROSZY.

Urząd skarbowy w Rzeszowie przeprowadził oryginalną egzekucję kwoty w wysokości... 12 groszy. Płatnik we właściwym czasie zapłacił podatek przemysłowy, mimo to jednak otrzymał potem dwukrotne upomnienie, wzywającego do zapłacenia tegoż podatku. Dwukrotnie musiał on odbywać pielgrzymkę do urzędu skarbowego i przedstawiać kwit, świadczący, że uiścił należność. I to odniosło jednak tylko częściowy skutek. Po raz trzeci przybył już sam egzekutor. Tym razem jednak żądania urzędu były skromniejsze. Nie żądano wprawdzie zapłaty całego podatku, ale poprostu zajęto i opieczętowano meble w mieszkaniu. Na kwity, które przedstawiono, wzruszono ramionami. Prześladowany podatnik musiał odbyć trzecią pielgrzymkę do urzędu, wytoczeć w ogonku swojej kolejki i tłumaczyć urzędowi, że egzekucja jest przykrem dla niego, niepotrzebnem wobec zapłacenia podatku, a kosztownem dla państwa nieporozumieniem. Urząd skarbowy po długich liczeniach doszedł do wniosku, że wprawdzie podatek jest zapłacony, tak, jak przedstawił tę sprawę płatnik, ale że z dawnych lat pozostała kwota 12 groszy z tytułu procentów zwłoki.

Hitler zachorował

bo jadł zadużo orzechów

WIEDEŃ, 15.3. Prasa austrjacka podaje, że trwająca od dłuższego czasu choroba gardła Hitlera pozostaje w ścisłym związku z wegetarjańskim sposobem odżywiania się kanclerza Rzeszy, który zupełnie nie jadł mięsa.

W ostatnich czasach Hitler zjadał zbyt wielką ilość orzechów, wskutek czego nastąpiło duże wysuszenie gardła, sprawiające mu trudność przy przemawianiu.

Ponieważ obecnie wykryli lekarze prawdziwe źródło jego choroby, przypuszcza się powszechnie, że Hitler wróci niebawem do zdrowia.

Eksmisja siostry Litwinowa,

zamieszkałej w Łodzi

ŁÓDŹ, 15.3 (tel. wł.). Nietak dawno w prasie angielskiej i polskiej pojawiła się wiadomość, iż w Łodzi mieszka brat komisarza sowieckiego Litwinowa, Majer Wałach. Okazuje się, że poza nim mieszkają w Łodzi i inni krewni komisarza.

W domu nr. 14 przy ul. Kopernika, małe, jednopokojowe mieszkanko zajmowała Estera Finkelsztajn z Wałachów jak się okazuje rodzona siostra kom. Litwinowa. Zalegała ona ostatnio z opłatą komornego, gdy wreszcie winna była gospodarzowi 250 złotych, ten zaskarżył ją do sądu o eksmisję.

Gospodarz dowodził, że Finkelsztajnowa posiada pieniądze, bowiem chyba otrzymuje zapomogi od brata-dygnitarza sowieckiego. Sąd skargę gospodarza uwzględnił.

W dniu wczorajszym zjawił się w mieszkaniu siostry komisarza Litwinowa komornik i wyeksmitował ją.

Podobno przyczyną niepłacenia komornego był rzeczywiście brak pieniędzy.

Walka chłopów z żandarmami

podczas ściągania podatków

PRAGA, 15.3. (PAT). W gminie Cerkizne w Słowacji podczas ściągania podatku od jednego z chłopów doszło do starcia między protestującą grupę chłopów a żandarmami.

Gdy żandarmerji udało się rozproszyć chłopów poczęli oni obrzucać żandarmów z okien kamieniami a nawet strzelać, wobec czego żandarmi zmuszeni byli również użyć broni palnej.

Dopiero po nadejściu posiłków udało się nawrócić spokój. W starciu 5 żandarmów odniosło rany, liczba ofiar po stronie chłopów nie jest jeszcze ustalona.

Próba przelotu

PRZEZ STRATOSFERĘ.

LOS ANGELES, 15.3. (PAT). Znany lotnik amerykański Willey Post odleciał z Los Angeles w dniu dzisiejszym, podejmując ponownie próbę dokonania przelotu do Nowego Jorku przez stratosferę.

TYLKO JEDEN RAZ 16 b. m.
w RESTAURACJI KLUBOWEJ
1400 Sienkiewicza 17
wystąpi w swym repertuarze znany
duet Mojkowskiego
TAŃCE :: ŚPIEW :: KUPLETY

Dar Pomorza

W JAPONJI.

TOKIO, 15.3. (PAT). W związku z przybyciem do Japonji polskiego statku „Dar Pomorza" poselstwo R. P. w porozumieniu z władzami japońskiemi przygotowało obszerny program pobytu statku, który pozostanie w Japonji około 15 dni.

Książęce zaręczyny

SZTOKHOLM, 15.3. — Oficjalnie zawiadamiają o zaręczynach księżniczki Ingrydy z księciem Fryderykiem duńskim. Data ślubu nie została jeszcze wyznaczona.

Księżniczka Ingryd jest jedyną córką księcia Gustawa Adolfa oraz ks. Małgorzaty angielskiej. Ks. Ingryda urodziła się w roku 1910, ks. Fryderyk w r. 1899.

Pożar 600 domów

W EGIPCIE.

LONDYN, 15.3. Z Aleksandrji donoszą. We wsi Zamkaloun 600 domów mieszkalnych padło pastwą płomieni. Trzy osoby poniosły śmierć, a dziewięć doznało ciężkich obrażeń. Straty materjalne wynoszą 18.000 funtów.

Wydobycie zwłok

OFIARY KATASTROFY GÓRNICZEJ.

CHORZÓW, 15.3. (PAT). Akcja ratunkowa na kop. Wolfgang-Wawel w Rudzie, nawiedzonej wczoraj katastrofą górniczą, została ukończona. O godz. 21 dnia wczorajszego kolumna ratownicza wydobyła spod gruzów nieżyjącego już Feliksa Tomalę. Zwłoki jego, straszliwie zmasakrowane, znajdowały się w odległości 4 mtr. od miejsca, w którem przed wypadkiem pracował. Ś. p. Tomala liczył lat 36, osierocił żonę i troje dzieci. Był on zasłużonym powstańcem.

Jak wykazało dochodzenie, na odcinku w którym załamał się filar pracowało 5 robotników, spośród których jednemu, Janowi Maśkietonowi, udało się w ostatniej chwili odskoczyć od miejsca katastrofy i ujść cało. Drugi robotnik Edmund Nabiałek doznał lekkiego potłuczenia kolana, natomiast górnicy Siedeman i Szynoel doznali ciężkich ran, przyczem pierwszy z nich wyszedł z katastrofy ze złamaną nogą i ręką.

ANTONI HRAM.

Sobowtór Doktora Bauma

powieść.

64

Lecz dopiero teraz, kiedy aspirant opuścił przytłaczającą swym urzędowym nastrojem pracownie komisarza i nie czuł na sobie sugestywnych spojrzeń, poczuł nadspodziewaną świeżość umysłu, który począł pracować z niezwykłą sprawnością.

Zestawiając ze sobą poszczególne fakty, zebrane w czasie śledztwa i łącząc je z tem co świeżo zasłyszał od Młotockiego, przyszedł do przekonania, że jednak stary kryminolog ma dużą dozę słuszności, szukając klucza do rozwiązania tej zagadki w gabinecie doktora Bauma. Dlatego też Dąbrowski postanowił ani na chwilę nie zbaczać w czasie swej misji z drogi wytkniętej przez komisarza Młotockiego.

Pełen najlepszych myśli dochodził do dworca, gdy dostrzegł przechadzającego się nerwowo przed poczekalnią Borzęckiego. Lecz kiedy aspirant podszedł do niego i z przyjaznym uśmiechem wyciągnął dłoń na powitanie, zauważył, że twarz młodego inżyniera jest dziwnie zmienioną, a zaczerwienione z gorączki czy bezsenności oczy błyszczą jakoś niesamowicie.

— Co panu jest, panie Zygmuncie?... — zapytał Henryk troskliwie.

— Pan słyszał, że znaleziono na plaży zmasakrowane zwłoki kobiety?... — wymówił Borzęcki z wyraźnem drżeniem głosu, wpatrując się w aspiranta nawpół przytomnym wzrokiem.

Te słowa wystarczały, aby Dąbrowski mógł zrozumieć przyczynę stanu w jakim znajdował się w tej chwili inżynier.

— Wiem — odparł bez wahania. — Lecz wiem i to, że są to zwłoki niejakiej Stefanji Soból, dziewczyny lekkich obyczajów, którą zamordował jej kochanek, jak zdołaliśmy stwierdzić bez większych zachodów — skłamał na poczekaniu, byle oszczędzić Borzęckiemu tej strasznej, trapiącej go niepewności.

Z piersi Zygmunta wyrwało się westchnienie ulgi, a w jego zaczerwienionych oczach zabłysły łzy radości.

— Proszę być jaknajlepszej myśli, panie Zygmuncie — rzekł teraz aspirant, pragnąc nie tylko dobrze usposobić tamtego, lecz przedewszystkiem zatrzeć niemiłe wrażenie, jakie na nim wywarły, pełne uzasadnionej obawy, słowa Zygmunta.

— Jedziemy teraz do Gdańska. — dodał z udaną wesołością — a mam nadzieję, że wkrótce będę panu mógł już zwiastować wesołą nowinę...

Na twarz Barzęckiego wypełznął gorzki uśmiech niedowierzania, czy ironji.

ROZDZIAŁ XII.

Nowa ofiara

Borzęcki siedział w kawiarni, oczekując na powrót Dąbrowskiego, który, nie wyjaśniając inżynierowi celu swojej wizyty, udał się do mieszkania doktora Leona Bauma.

Poprzez grubą taflę okiennej szyby patrzał na nieustannie płynącą falę przechodniów, jaka zazwyczaj o tej porze przelewa się przez główniejsze ulice Wolnego Miasta.

Ten obraz jednak niespostrzeżenie przesuwał się przed oczyma Zygmunta. Barwny, roześmiany korowód strojnych w jaskrawe kolory kobiet i rzesze wyelegantowanych mężczyzn, wystukujących obcasami lśniących lakierów codzienną promenadę — wszystko to było mu obcem i obojętnem. Myśli jego biegły bez przerwy w nieznaną, zasnutą tajemniczą mgłą obaw i niepewności, dal... do Halimy...

— Gdzie jesteś, ma jedyna?... — modlił się do niej w myśli — i czy moje spragnione oczy doznają jeszcze szczęścia, aby cię mogły oglądać?... Ani le ty mój wyśniony... Halszko moja jedyna...

Łzy zakręciły mu się w oczach, więc ukrył twarz w dłoniach i na dłuższy czas popadł w tęskną zadumę.

Teraz widział ją jak na jawie. Stała tuż obok niego, że tylko dłoń wyciągnąć, by dotknąć jej zwiewnej, jakby z porannej mgły utkanej, szaty. Patrzała na niego dziwnie chabrami oczu, w których Zygmunt, może pod wpływem przewrażliwienia starganych nerwów, dostrzegał wyraz utajonego żalu do niego za to, że pozostawił ją samą, bezbronną na łaskę fatum, niepojętego w swem okrucieństwie.

(d. c. n.)

OMYŁKA VENIZELOSA

Szybkie stłumienie powstania greckiego było niespodzianką dla opinji politycznej świata. W ciągu niespełna tygodnia udało się wojskom rządowym pokonać armję powstańczą, wejść spowrotem w posiadanie zrewoltowanej floty i zaprowadzić w kraju porządek.

A zapowiadało się całkiem inaczej! Z jednej strony stanął Venizelos, genjalny mąż stanu, chluba Grecji, człowiek olbrzymich zasług, umiłowany i czczony przez większość narodu. Po drugiej stronie barykady znalazł się rząd, pozbawiony wybitnych indywidualności, słaby i niezbyt popularny, gotowy jeszcze w przeddzień rewolty do ustępstw i kompromisów.

Skądże więc tak szybka i tak całkowita klęska rewolucji, mimo opowiedzenia się za nią większości floty i poważnej części wojska?

Korespondenci zagraniczni w Grecji odpowiadają zgodnie na to pytanie, wskazując na dwa momenty: pierwszym z nich jest osoba gen. Kondylisa — dowódcy wojsk rządowych, który nie zważając na dezorjentację i panikę w rządzie, przystąpił energicznie do akcji i błyskawicznemi zarządzeniami zaskoczył powstańców, liczących na bezsilność rządu; drugim — jeszcze ważniejszym — niespodziewany fakt zupełnej bierności i obojętności społeczeństwa greckiego.

Venizelos liczył na swą olbrzymią popularność i był przekonany, że na pierwsze, rzucone przez niego hasło, powstanie większość narodu greckiego. W rzeczywistości powstanie ograniczyło się do rewolty wojskowej, kierowanej przez sprzysiężonych oficerów. Masy pozostały bierne i obojętne.

Venizelos poniewczasie spostrzegł swą omyłkę.

A omyłka polegała na przekonaniu, że do zwycięskiej rewolucji wystarczy wielkie nazwisko, opromienione aureolą zasług historycznych i konspiracja oficerów. Venizelos działał w płaszczyźnie bezideowej walki o władzę. Nie reprezentował żadnej idei, a tylko własną ambicję i zdawało mu się, że to wystarczy, aby żądać od ludzi ofiary życia.

Omylił się. Musiał się omylić, bo swą bezideowością dał przeciwnikowi broń do ręki. Rząd Tsaldarisa, chwiejny i kompromisowy, z dnia na dzień zmienił oblicze, stał się w oczach mas obrońcą prawa, przysięgi, jedności narodowej.

Tak, mimo wszystko, rewolucja — to nie jest tylko walka o władzę. Płomień jej ogarnia narody tylko wtedy, gdy rewolucja jest środkiem do urzeczywistnienia wielkiej idei, a nie metodą realizowania ambitnych planów jednostki.

Venizelos postawił na fałszywą kartę i dlatego przegrał mimo świetnych zdawało się widoków powodzenia.

Wrogi stosunek do żydów

PRZEJAWIA SIĘ W ROSJI SOW.

W miasteczku Pierowo, w okolicach Moskwy, młody inżynier Timofiejew i jego żona, na tle zatargu mieszkaniowego pobili żyda inż. Karapasowa oraz jego matkę, wymyślając im słowami w rodzaju „żydowska mordo" i rzucając ekskrementy ludzkie do naczyń z wodą do picia. Podczas procesu sędzia stanął po stronie oskarżonych, ośmieszając pokrzywdzonych, co spotkało się z gorącym aplauzem publiczności, która przeszkadzała w składaniu zeznań świadkom oskarżenia narodowości żydowskiej. Oskarżonych uniewinniono.

„Za Industrializacju", komentując proces, zapytuje: „Na jakiem tle u młodego specjalisty sowieckiego, który zaledwie w roku 1932 ukończył politechnikę, mogła powstać czarnosecinna antysemicka ideologja". Pismo ostro atakuje sędziego za „liberalizm wobec faszystowskich pogromszczyków".

Z ukraińskiego instytutu komunistycznego w Charkowie wydalono studentkę za wielokrotne wystąpienia antysemickie.

Duch Homera

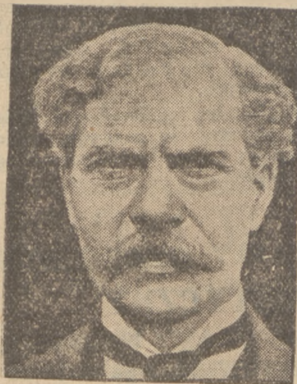
W WOJENNYCH KOMUNIKATACH

W ojczyźnie Homera komunikaty z pola bitwy nie mogą mieć charakteru suchych, oficjalnych dokumentów, jakie wychodziły w ciągu czterech lat wo[illegible] światowej z biur sztabów generalnych.

Generałowie greccy, w których żywie dusza Achillesów homeryckich, mają swój własny styl. Oto jak brzmiał jeden z ostatnich komunikatów wojennych ze sztabu gen. Kondylisa:

„Wojska nasze rwą naprzód jak wzburzone fale morskie, oczyszczą one wkrótce Macedonję i Trację z band powstańczych".

Historja wojny trojańskiej niedarmo znajduje się w greckich podręcznikach szkolnych. Coś z ducha „Iljady" przeniknęło do podręczników taktyki i strategji.



MAC DONALD
angielski premjer ma ustąpić ze względu na stan swojego zdrowia.



BALDWIN
ma zostać następcą Mac Donalda na stanowisku premjera angielskiego.

Berlin w ciemnościach

Nocne ćwiczenia lotnicze

Dnia 19 marca w godzinach nocnych odbywać się będą nad Berlinem **nocne ćwiczenia lotnicze celem wypróbowania**, czy stolica Niemiec może ukryć się w nocy przed oczyma lotników nieprzyjacielskich. Ludność miasta wezwana została przez władze niemieckie, aby **wzięła aktywny udział w tych ćwiczeniach i przyczyniła się do powodzenia tej imprezy.** Berlińska dyrekcja policji wydała rozporządzenie, w którem m. in. powiada: Ludność wielkiego Berlina wzywa się, aby zastosowała się do **wskazówek i godnem zachowywaniem się popierała ćwiczenia.**

We wszystkich sklepach berlińskich, zwłaszcza zaś w składach papieru, w oknach wystawowych czytać można wielkie napisy: **„Tu można otrzymać papier dla zasłonięcia waszych okien".** We wszystkich domach berlińskich muszą być w czasie ćwiczeń zasłonięte okna, tak aby najmniejszy promyk światła nie przenikał ani na ulicę ani na podwórze. **Wszystkie samochody i wozy motorowe jeździć mogą bez światła,** wszystkie inne środki lokomocyjne z światłem stłumionem w największej mierze. Rozporządzenie to dotyczy i automobilistów, którzy w czasie ćwiczeń nocnych przejeżdżać będą przez Berlin. Państwowy związek lotniczy urządził w Berlinie 782 poradni, w których mieszkańcy miasta otrzymać mogą potrzebne wskazówki i informacje. **W każdym domu według rozporządzenia policji istnieć ma straż lotnicza.**

Już obecnie czynione są we wszystkich domach berlińskich przygotowania do ćwiczeń i wielu mieszczan można widzieć już nawpół tylko oświetlone okna. Nie ulega wątpliwości, że właśnie tej nocy większość mieszkańców uda się na spoczynek dopiero po północy, a więc po ćwiczeniach, choćiaż berlińczycy zazwyczaj kładą się na spoczynek już o godzinie 10 wieczorem.

Kolorowe niebezpieczeństwo na wschodzie

Co oznacza zmiana na froncie sjamskim

Król Sjamu abdykował. Przygotowywał się zresztą oddawna do tego aktu, gdyż zdążył **ulokować całą swoją fortunę w Londynie na wypadek abdykacji, wnosząc 14 miljonów franków, za co Lloyd ma mu płacić 700 tysięcy franków rocznej renty.** Nie można więc powiedzieć aby J. Kr. Mość, eks-król sjamski, Prajadhipok, był człowiekiem lekkomyślnym, nie dbającym o swoją przyszłość.

Jeśli abdykował, jeśli zrzekł się tronu i przywilejów monarchy orjentalnego, **miał w tem również wyrachowanie.**

Eks-król ukończył słynne kolegjum angielskie w Eton, przyzwyczaił się do kultury angielskiej. To też gdy rok temu opuścił Bangkok rodzinny i rezydencję wspaniałą, udał się w długą podróż po Europie, której ostatnim etapem był Londyn. **Król starał się w Londynie gorąco o pozyskanie dla siebie względów Foreign Office.** Starał się przekonać dyplomację angielską, że on właśnie jest szam pjonem i obrońcą interesów brytyjskich na Dalekim Wschodzie, że jego **przeciwnicy, tj. partja liberalna i część wojskowych, są narzędziami w ręku Japonji.** Przekonywał kogo należy, iż jeśli Anglja nie dopomoże mu do odzyskania władzy w dawnym zakresie autokratycznym, **Sjam podpadnie pod wpływy japońskie,** będzie otrzymywał wskazówki i rady z Tokio, które postara się uczynić ze Sjamu bastjon potężny, panujący nad połączeniami morskiemi między oceanem Indyjskim i Spokojnym.

Faktycznie Sjam był dotąd **pod nieoficjalnym protektoratem angielskim**. Anglicy kontrolowali finanse kraju, wykonywali nadzór nad administracją celną. Od pewnego czasu ujawnia się w Sjamie **wzrost wpływów japońskich na wszystkich polach działalności. Charakterystycznym** momentem w obecnej sytuacji jest **rozporządzenie rządowe, które nakazuje oficerom marynarki handlowej sjamskiej odbywać stage w marynarce japońskiej** w celu dopełnienia studjów praktycznych.

Pytanie jak Japończycy wyzyskają regencję małoletniego księcia, aby zdobyć dominujące wpływy i stanowisko w Sjamie, jak i co Anglicy zrobią, aby się przeciwstawić manewrom japońskim? Nie ulega bowiem kwestji, że predominacja wpływów japońskich czy angielskich w Sjamie jest **epizodem początkowym walnej bitwy między białą a kolorową rasą na Dalekim Wschodzie.**

Z DNIA

ŻYDZI NIE MOGĄ BYĆ URZĘDNIKAMI.

Na wczorajszem plenarnem posiedzeniu Rady miejskiej w Łodzi, Klub Obozu Narodowego złożył wniosek o treści następującej:

„Klub Obozu Narodowego wnosi:

Rada miejska, mając na uwadze, że każdy naród ma przyrodzone prawo do urządzania państwa i instytucyj publicznych zgodnie ze swojemi potrzebami duchowemi i materjalnemi,

że zatem w Polsce sprawowanie władzy publicznej, czy to państwowej, czy komunalnej, należy wyłącznie do Polaków,

że więc jest niedopuszczalną rzeczą powierzanie stanowisk w magistracie łódzkim żydom, którzy stanowią odrębny naród, o moralności, sprzeciwiającej się rażąco moralności chrześcijańskiej,

że w dotychczasowej polityce personalnej zarząd miejski tego stanowiska nie uwzględniał, a przez to instytucje miejskie zostały niesłychanie zażydzone,

uchwala:

Wzywa się komisarza rządowego do niezwłocznego zwolnienia wszystkich pracowników miejskich żydów, nie wyłączając prawników i lekarzy".

EINSTEIN OSTRZEGA ŻYDÓW.

„Hajnt" (nr. 56) w depeszy własnej z Nowego Jorku donosi o przemówieniu Alberta Einsteina na przyjęciu, urządzonem na jego cześć przez „żydowsko - amerykański kongres" (Dr. St. Weis). Mówca

— ostrzegał żydów amerykańskich, że ich oczekuje taki sam los, jak żydów w Niemczech. Powiedział on, że żydzi amerykańscy winni wyciągnąć wnioski z tragedji żydowskiej w Niemczech i zawczasu powinni wytworzyć instytucje pomocy, które okazać się mogą niezbędne w razie takiego nieszczęścia.

Albert Einstein jest to, jak wiadomo, żyd z Niemiec, autor teorji względności.

Głośny uczony, znający stosunki nietylko niemieckie, lecz i stosunki w innych krajach, ostrzega swych rodaków, że to, co się stało w Niemczech, jest nieuniknione w Stanach Zjednoczonych, uważanych do niedawna za Piemont żydostwa.

POTĘGA W AMERYCE.

„ABC" opisuje działalność słynnego kaznodziei katolickiego w Detroit w Stanach Zjednoczonych O. Coughlin. Przy pomocy radja i ambony szerzy on w amerykańskiem społeczeństwie znajomość katolickich zasad społecznych. Wrogiem, z którym walczy, jest materjalizm, a więc tak zwyrodniały kapitalizm, jak i marksizm:

— W bezwzględnej walce przeciw tym wrogom — pisze „ABC" — O. Coughlin nie oszczędza nikogo. W zeszłym roku nie zawahał się z całą bezwzględnością zaatakować najwybitniejszych bankierów Ameryki i wymieniając po imieniu tych Morganów, Loebów i Dillonów, napiętnować wszystkie ich sprawki. Z prezydentem Hooverem jako obrońcą metod kapitalistycznego wyzysku, walczył jeszcze w czasie urzędowania b. prezydenta.

Nie obawia się nikogo. Walczy zarówno z kapitalizmem, jak i marksizmem, nazywając ich sjamskiemi bliźniętami, gdyż oba opierają się na tem samem materjalistycznem podłożu. Pozytywną część swoich kazań O. Coughlin wywodzi z programu społecznego encyklik Leona XIII i Piusa XI, które dzisiaj są w Ameryce znane daleko lepiej i powszechniej aniżeli w Europie.

O. Coughlin stanowi obecnie w Ameryce potęgę, z którą wszyscy muszą się liczyć. Nawet zacięci przeciwnicy mówią o nim z uznaniem.

Świat zmienia się... Któżby mógł przypuścić jeszcze 10 lat temu, że najskuteczniejsza krucjata przeciw materjalizmowi zacznie się w Ameryce, kraju dolara i pogoni za zyskiem?

ZAGADKA DLA ZOOLOGÓW.

Gdy w Atenach wybuchła w roku zeszłym niezwykle wielka epidemja zapalenia stawów na tle pogrypowem, zauważono nader ciekawe zjawisko. Oto miasto, które doniedawna posiadało ogromne ilości drobnych ptaszków, nagle zostało przez pierzastych mieszkańców zupełnie opuszczone i to tak dokładnie, że w ciągu dwóch dni nie było już widać ani jednego ptaszka. Zoologowie głowią się nad tem, czy ptaszki wyczuły epidemję w powietrzu, czy też zaczęły na nią same zapadać.

Do wszystkich Mieszkańców Sosnowca

Moi Drodzy! Ucieszy Was zapewne wiadomość, że znów występuje na ekranie w Sosnowcu. Dlatego też spodziewam się, że nie omieszkacie obejrzeć mnie w mym najnowszym filmie p. t. **„ŻYWY ZASTAW"** Partnerami moimi są: **CHARLES BICKFORD, ADOLPHE MENJOU i DOROTHY DELL.** Przyjdźcie, a nie pożałujecie

Wasza **SCHIRLEY TEMPLE.**

Kino „ZAGŁĘBIE" SOSNOWIEC

1408

NA MARGINESIE.

Przed premjerą „Balladyny"

Teatr sosnowiecki występuje dziś z nielada premjerą, bo z „Balladyną" J. Słowackiego.

W dobie spłycenia kultury arcydzieło wielkiego poety może nie znaleźć takiego rezonansu wśród publiczności, jakie się należy jednemu z arcydzieł polskiej literatury romantycznej. Tem się nam wydaje oczywistszy obowiązek zwrócenia uwagi społeczeństwa na dzisiejszą premjerę i tem goręcej zachęcamy do pójścia dziś do teatru.

W ostatnich miesiącach sztuki, wystawione w teatrze sosnowieckim, wywołały uzasadnione niezadowolenie w społeczeństwie Zagłębia. Miano za złe dyrekcji wystawienie „Rodziny", która mogła się podobać tylko publiczności żydowskiej, oburzono się na „Typ A", „Cudze dziecko" sowieckiego pisarza również nie zasługiwało na entuzjazm.

Kto ze słusznego swego stanowiska umiał poddać krytyce posunięcia repertuarowe kierownictwa teatru sosnowieckiego, ten winien się teraz poczuwać do zamanifestowania swego uwielbienia do arcydzieła literatury polskiej. Nie można poprzestawać tylko na krytyce, ale wtedy, gdy teatr, staje się siewcą prawdziwej kultury, należy poprzeć jego zamierzenia z całym entuzjazmem w zrozumieniu zadań, jakie mają do spełnienia w życiu narodu wspaniałe dzieła jego wieszczów.

Dochód z dzisiejszego przedstawienia, które urządza Koło opieki gimnazjum St. Staszica, przeznaczony jest na kolonje letnie dla niezamożnych uczniów tego gimnazjum. Nierozsprzedane bilety są do nabycia w kasie teatru.

Kulturalne Zagłębie niewątpliwie da gorący wyraz zarówno zrozumieniu potrzeb młodzieży jak i potrzebie duchowego współżycia z dramatem Juljusza Słowackiego.

Zdrowy objaw

Nie tak dawno jeszcze nasz rynek krajowy zawalony był wszelkiego rodzaju wyrobami zagranicznemi, z których większość dostawała się do nas albo drogą nielegalną przez zieloną granicę, lub też była to tandeta, a więc wyroby te były znacznie tańsze niż dobry towar krajowy.

Stopniowo jednak zalew wyrobami zagranicznemi zaczął się zmniejszać, gdyż władze podjęły ostrą walkę z przemytem, a pozatem świadomość o konieczności popierania wyrobów krajowych zaczęła przenikać do coraz szerszych sfer ludności, dzięki czemu popyt na wyroby zagraniczne zaczął się zmniejszać, zwłaszcza gdy przekonano się, iż wyroby krajowe nietylko nie ustępują zagranicznym, lecz częstokroć są znacznie lepsze.

W związku z akcją popierania wytwórczości krajowej różne instytucje i urzędy państwowe, komunalne, wojskowe i prywatne, zaczęły żądać od dostawców wyłącznie wyrobów krajowych, przyczem wrazie wątpliwości żąda się wiarogodnych zaświadczeń i dowodów, dotyczących pochodzenia towaru.

Jeżeli chodzi o nasze Zagłębie, to tutaj wskazana jest szczególna ostrożność przy nabywaniu towarów, gdyż z uwagi na bliskość granicy, ośrodek nasz zalewany jest wyrobami zagranicznemi, a co gorsze, że istnieje u nas falanga kupców i pośredników żydów, wyspecjalizowanych w zakresie obchodzenia przepisów i zapychania rynku wyrobami zagranicznemi, ze szkodą dla przemysłu krajowego.

Obecnie, co z zadowoleniem trzeba stwierdzić, dążenie do popierania wytwórczości krajowej przybrało formy powszechne, co w pierwszym rzędzie jest zasługą polskiego kupiectwa, które zdając sobie sprawę ze znaczenia należytego rozwoju przemysłu rodzinnego, podjęło odpowiednią akcję i niekiedy nawet z materjalnym dla siebie uszczerbkiem, hasło to realizuje.

Pozatem także wszelkie urzędy państwowe i instytucje prywatne, doceniając doniosłość zagadnienia, zaopatrują się wyłącznie w wyroby krajowe, obecnie więc należy jeszcze przeprowadzić intensywną propagandę wśród najszerszych rzesz ludności, jak również zwrócić baczną uwagę na to, aby żydowscy spekulanci pod płaszczykiem wyrobów krajowych nie zalewali rynku tandetą zagraniczną, co tak szkodliwie odbija się na naszem życiu gospodarczem.

Z uwagi na kryzys i konieczność rozwoju przemysłu krajowego, ludność we własnym interesie powinna żądać w sklepach tylko wyrobów krajowych, przyczem należy zwracać uwagę, aby pod fałszywą etykietą lub naskutek zapewnień niesumiennego dostawcy„ nie nabywać wyrobów zagranicznych.

Najłatwiej uniknąć podejścia, robiąc zakupy w znanych, solidnych sklepach i przedsiębiorstwach chrześcijańskich.

—ski.

NOWOOTWARTY

GABINET KOSMETYCZNY

„URODA" WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ SOSNOWIEC, 3-go Maja 15

Wszelkie zabiegi wchodzące w zakres współczesnej kosmetyki.

Posiadanajnowsze aparaty. Stosuje najodpowiedniejsze preparaty kosmetyczne

Pielęgnuje skóry łojotokowe, konserwuje urodę, doskonali, odświeża, przedłuża jej trwanie. Usuwa: zmarszczki, wągry, prosaki, piegi. Maseczki upiększająee: ziołowe, plastyczne, elektryczne. Masaże, naświetlania, kąpiele twarzy. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs Fryzowanie rzęs. Depilacja brwi. Pielęgnacja włosów. Maqillagé. Porady i wskazówki co do stosowania odpowiednich dla danej cery kremów, pudrów, szminek i t. p.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

16 Sobota	**Dziś** Herberta **Jutro** Getrudy Wschód słońca 5 m. 56. Zachód „ 17 m. 50.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: „żywy zastaw".
EDEN: „Wesoła wdówka".
PALACE: „Antek Policmajster".

DĄBROWA

BAJKA: „S. P. I. nie odpowiada" i „Car Szaleniec".
ARS: „Uwodzicielka".

—xx—

× **OSOBISTE.** Starosta powiatowy p. J. Boxa wrócił z urlopu wypoczynkowego i w dniu wczorajszym rozpoczął urzędowanie.

× **RACJONALNA REKRUTACJA BEZROBOTNYCH DO ROBÓT PUBLICZNYCH.** W Funduszu Bezrobocia przeprowadzane są obecnie studja nad systemem rekrutacji bezrobotnych do robót publicznych w r.b. Główny nacisk położony będzie na równomierne przeprowadzanie rekrutacji z uwzględnieniem jednakowego odciążenia wszystkich większych ośrodków bezrobocia. Sprawa ta jest dość skomplikowana z uwagi na konieczność uwzględniania ew. kosztów przejazdu do miejsc pracy, gdyż roboty odbywają się częstokroć w miejscach oddalonych od większych skupisk bezrobotnych.

× **OGNISKO.** Dorocznym zwyczajem przysposobienie wojskowe kobiet urządza w dniu 19 bm., t.j. we wtorek zbiorowe ognisko hufców żeńskich międzyszkolnych z programem nastrojowym w celu uczczenia imienin marsz. Piłsudskiego. Na ognisko zaprasza się rodziców członkiń, osoby zainteresowane oraz sympatyków do sali gimnazjum im. Platen. Ognisko trwać będzie od godz. 4 do 6 pp.

× **BACZNOŚĆ BYLI MARYNARZE!** Zbiórka byłych marynarzy w mundurach dnia 18 bm. o godz. 18.30 w lokalu L. M. i K. przy ul. Kołłątaja 17 w Sosnowcu, celem wzięcia udziału w capstrzyku.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 16 b.m. teatr miejski w Sosnowcu daje premjerę arcydzieła literatury polskiej, tragedji w 5-ciu aktach Juljusza Słowackiego p. t. „BALLADYNA", w nowej inscenizacji dyr. J. Gołaszewskiego. Aby uwydatnić intencję poety, a zarazem uprzystępnić jaknajszerszym warstwom społeczeństwa poznanie pięknego wiersza, inscenizacja odrzuciła wszelki niepotrzebny balast zarówno tekstowy, jak też i dekoracyjny, pozostawiając tylko najpiękniejsze części tego dzieła, a w stronie dekoracyjnej uwzględniając zgodnie z duchem poety surowość ludowego prymitywu.

—xx—

× **SPRZEDAŻ NALEPEK.** W związku z obchodem imienin marsz. J. Piłsudskiego Związek strzelecki wydał nalepki, które sprzedawane są w cenie 20 gr. z czego 10 gr. przeznaczono na Związek strzelecki i 10 gr. na półkolonje letnie dla dzieci bezrobotnych w Sosnowcu. Nalepki te są do nabycia w księgarni „Polonja" w Sosnowcu, ul. Małachowskiego tel. 5.36. Oprócz tego na mieście rozsprzedają członkowie Org. młodzieży pracującej, którzy zaopatrzeni są w odpowiednie legitymacje.

× **OBCHÓD 19 MARCA W NIWCE.** W Niwce postanowiono obchodzić imieniny marsz. Piłsudskiego w niedzielę dnia 17 bm. Program uroczystości przewiduje o godz. 8.45 zbiórkę organizacyj przy kopcu Kościuszki, nabożeństwo w kościele, powrót pod kopiec, przemówienia, a wieczorem o godz. 6 w sali Tow. muzyczno - dramatycznego akademja.

× **VERBUM NOBILE.** Staraniem komitetu obchodu imienin marsz. Piłsudskiego w Dąbrowie, we wtorek, dn. 19 bm. Tow. muzyczne odegra piękną operę Moniuszki „Verbum Nobile".

× **TOMBOLA NA RZECZ PWK.** Sekcja finansowa przy organizacji przysposobienia wojskowego kobiet w Sosnowcu zawiadamia, iż w dniu 17 bm. t.j. w niedzielę odbędzie się rozlosowanie fantów. Osoby, które nabyły już bilety wcześniej jak również osoby, pragnące wziąć udział w grze, zechcą się zgłosić do szkoły handlowej żeńskiej im. król. Jadwigi przy ul. Zygmunta 7. naprost ratusza. Losowanie trwać będzie od godz. 3 do 6. Wejście bezpłatnie.

Z UŚMIECHEM.

Niemcy się zbroją

Ciągle się słyszy, że się zbroi Rzesza,
że dawniej nie tak, lecz teraz napewno.
Dziś się już nawet Anglija nie pociesza,
że czas rozjaśni twarz Germanii gniewną,
że pijąc piwa bawarskiego stągiew,
Wywiesi białą na twierdzach chorągiew.

Lecz się nadzieja wszelaka rozwiewa,
Bo Niemcy słabość Europy wietrzą
I choć się Liga, choć się Anglija gniewa,
Oni na lądzie, na morzu, w powietrzu
Zbroją się pilnie jawnie bez bojaźni
W oczekiwaniu nowej krwawej łaźni.

Każdą broń jednak zniszczyć inną można,
Lepsze mieć bomby, szybsze samoloty,
Gorsza myśl w wojen pożądaniu zdrożna,
Gorsze są zemsty, straszliwe nawroty.
Niebezpieczniejsze są piersi, co płoną
Żądzą zaborów butną i szaloną.

Ko—Stek.

Urlopy turnusowe

W KOPALNIACH ZAGŁĘBIOWSKICH

Jak już w swoim czasie donosiliśmy zarządy zagłębiowskich kopalń zapowiedziały stosowanie w okresie wiosennym i letnim urlopów turnusowych.

Urlopy te stosowane będą już z dniem 1 kwietnia r.b. Wczoraj zarząd kopalni hr. Renard zapowiedział wysłanie na czteromiesięczny urlop 350 robotników, a kopalnia Juljusz 400 robotników.

W sprawie zapowiedzianych urlopów mają odbyć się jeszcze konferencje w Inspektoracie pracy: dzisiaj z kopalnią Juljusz, w przyszłym tygodniu zaś z kopalnią hr. Renard.

—xx—

Konferencje z robotnikami

W SPRAWIE PRZEKLASOWANIA KOPALNI GRODZIEC.

Jutro dalszy ciąg konferencji prowadzonych przez dyrekcję Towarzystwa Grodzieckiego z przedstawicielami organizacyj robotniczych w sprawie przeklasowania tej kopalni do niższej kategorji w dniu wczorajszym odbyła się konferencja z przedstawicielami „Pracy Polskiej".

Na konferencji tej delegat „Pracy Polskiej" zainterpelował dyrekcję, czy obniżka płac dotyczyć będzie tylko pracowników fizycznych, czy też również i pracowników umysłowych. Przedstawiciel dyrekcji wyjaśnił, iż obniżka płac. mająca zapewnić egzystencję kopalni obejmie wszystkie kategorje pracowników, a więc i pracowników umysłowych, których płace obniżone zostaną, w zależności od wysokości uposażenia od 25 do 30 procent.

Dalszy ciąg konferencji w tej sprawie i prawdopodobnie ostatecznych nastąpi w przyszłym tygodniu.

—xx—

W fabryce C. G. Schöna

NIE BĘDZIE REDUKCJI.

Ze strony dyrekcji fabryki C. G. Schön w związku z wczorajszą naszą wiadomością o unieruchomieniu fabryki, otrzymujemy wyjaśnienie, że fabryka ta, zatrudniająca 700 robotników, jest unieruchomiona tylko na czas krótki i już od 1 kwietnia rozpocznie się praca na niektórych oddziałach. Po uruchomieniu fabryki wszyscy robotnicy spowrotem będą zatrudnieni. Zatem alarmująca wiadomość o tem, że robotnicy stracą pracę, była nieścisła.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów

o regularne wpłacenie **prenumeraty**

za MARZEC 1935 r.

0415 Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego".

Przed matką nic nie ukrył

Proces o napad i zabójstwo

Wczoraj na wokandzie Sądu okręgowego w Sosnowcu znalazła się głośna swojego czasu sprawa przeciwko mieszkańcom Niegowonic, powiatu Zawierciańskiego: 21-letniemu Janowi Kubikowi, oskarżonemu o zabójstwo kupca, Icka Mejera Jakubowicza, 24-letniemu Piotrowi Staroniowi, oskarżonemu o zabójstwo posterunkowego policji, Marjana Kowalskiego, oraz braciom Kubikom: 26-letniemu Józefowi i 33-letniemu Władysławowi, oskarżonym o podżeganie do zabójstwa.

W świetle aktu oskarżenia sprawa przedstawia się następująco:

Kilka miesięcy temu do mieszkania kupca, Icka Jakubowicza w Łazach wtargnęli jacyś dwaj zamaskowani bandyci, którzy sterroryzowawszy kupca, oraz jego znajomą Blimę Szancer, zażądali od niego wydania pieniędzy. Jakubowicz na widok wymierzonego weń rewolweru, wstał od stołu i zaczął powoli zbliżać się do okna. W tym momencie padł strzał. Kiedy Jakubowicz upadł na ziemię, napastnicy rzucili się do ucieczki. Szancerowa na widok leżącego bez przytomności Jakubowicza, podbiegła do okna, wybiła ręką szybę i zaczęła wzywać pomocy.

Ciężko rannego odwieziono do szpitala, gdzie, pomimo natychmiastowej pomocy, zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Na wieść o krwawem morderstwie, wszczęto za bandytami pościg, który jednakże nie dał żadnych rezultatów. W jakiś czas potem jeden z posterunkowych, pełniąc służbę we wsi Niegowonice, usłyszał strzały dochodzące z sali, gdzie bawili się poborowi. Będący tam podówczas Jan Kubik, który jak się później okazało — strzelał — na widok wkraczającego policjanta zbiegł przez okno.

Wkrótce jednak został zatrzymany. W czasie przesłuchania zeznał on że strzelał ze straszaka, który oddał swemu koledze, Piotrowi Staroniowi.

W związku z tem zeznaniem delegowany został posterunkowy, Marjan Kowalski, celem przesłuchania Staronia. Nie mógł go jednakże znaleźć, gdyż Staroń, dowiedziawszy się o tem, zaczął się ukrywać przed nimi. Wieczorem Kowalski przechodząc przez podwórze zagrody Franciszka Kary natknął się przypadkowo na Staronia, który na widok zbliżającego się do niego policjanta, dobył błyskawicznie z kieszeni browning i wystrzelił do Kowalskiego, kładąc go trupem na miejscu.

Po dokonaniu zabójstwa Staroń zabrał Kowalskiemu rewolwer, a następnie zbiegł do okolicznych lasów, gdzie się przez dłuższy czas ukrywał.

Zarządzony niezwłocznie pościg za mordercą doprowadził wkrótce do ujęcia go przed bramą cmentarza kościelnego w chwili, kiedy w towarzystwie matki szedł do kościoła, aby się wyspowiadać.

Staroń przyznał się do zabójstwa policjanta, oraz udziału w napadzie na Jakubowicza. Jak z jego zeznań wynikało, chodząc po wsi z kolegami, zapoznał się on pewnego razu z Janem Kubikiem i jego braćmi Józefem i Władysławem. W czasie jednej z rozmów z J. Kubikiem, żalił się on przed nimi, że nie może chodzić z panienkami, ponieważ niema nowego ubrania. Wówczas Kubik oświadczył, że zna pewnego żyda w Łazach, który posiada ukryte pieniądze w szafie i zaproponował mu okradzenie kupca.

Staroń początkowo wahał się, wkońcu jednakże zgodził się na propozycję. W umówionym dniu udał się on wieczorem do zagrody Kubika, gdzie przebrali się, zrobili sobie ze starego kapelusza i damskiej pończochy maski, poczem zaopatrzywszy się w nóż i rewolwer, udali się do Łaz.

Po dokonaniu napadu, zniszczyli maski a następnie udali się do swych mieszkań. Następnego dnia Kubik udał się do Staronia i oświadczył mu, że znalazł sobie „lewych“ świadków na wypadek wykrycia zabójstwa, oraz zakazał mu przyznawać się do winy, gdy zostanie zatrzymany przez policję.

Pozatem polecił mu, gdyby usiłował go zatrzymać policjant, zastrzelić go. Kiedy Kubika aresztowano do Staronia przyszli jego bracia, którzy grożąc mu śmiercią, przestrzegali przed zdradzeniem ich brata. Mieli oni również namawiać Staronia, ażeby odebrał sobie życie.

W obawie przed grożącą mu karą Staroń postanowił odebrać sobie życie. Przedtem jednak odwiedził dom matki, aby się z nią pożegnać. Matka usłyszawszy, że syn chce odebrać sobie życie poradziła mu, aby się przed śmiercią wyspowiadał. W drodze do kościoła został ujęty przez policję.

Na rozprawę powołano kilkudziesięciu świadków. Oskarżonych bronili adw. Marks, apl. M. Karbownik i apl. Żmigrod. Na rozprawie oskarżony Staroń ze skruchą przyznał się do zabójstwa post. Kowalskiego i oświadczył, że Jakubowicza zabił Jan Kubik. Pozostali oskarżeni do winy się nie przyznali.

Duże wrażenie wywołało ukazanie się na sali matki oskarżonego Staronia, która oświadczyła, że syn po powrocie miał jej powiedzieć, że dokonał napadu z Kubikiem na Jakubowicza. Zeznała ona ponadto, że syn miał po zabójstwie post. Kowalskiego wyrzuty sumienia, które nie dawały mu spokoju. Postanowił się zastrzelić. Świadek nie sprzeciwiał się temu, poradziła mu jednak, ażeby przedtem się wyspowiadał. W tym celu udała się do księdza i opowiedziała o wszystkiem. Ksiądz polecił jej wówczas sprowadzić Staronia do siebie.

Rozprawa, ze względu na dużą ilość świadków, trwała cały dzień. Późnym wieczorem sąd ogłosił wyrok skazujący: Jana Kubika na 12 lat, a Piotra Staronia na 14 lat więzienia, obu z pozbawieniem praw na 10 lat.

Józef i Władysław Kubikowie zostali uniewinnieni.

Po wyroku skazanych odwieziono do więzienia, gdzie dotychczas przebywali.

ORYGINALNY PHILIPS
TYLKO 20 ZŁ. MIESIĘCZNIE
PHILIPS JUNIOR
Bezpłatne prospekty wysyłają na żądanie: POLSKIE ZAKŁADY PHILIPS S. A., Warszawa, Karolkowa 38/44

ŻYDZI W BĘDZINIE

a wybór prezydjum Magistratu

Jak się okazuje, sprawa wyboru Magistratu w Będzinie uległa nagle poważnemu skomplikowaniu, o ile bowiem dotychczas kwestja wyboru wiceprezydenta i ławników obracała się w sferze pobożnych życzeń, przypuszczeń, bądź też różnych rozmów i nieobowiązujących pertraktacyj, w których żadna z wysuwanych kandydatur nie mogła liczyć na zdobycie mandatu, o tyle była jednomyślna opinja co do kandydatury p. wicestarosty Izydorczyka na stanowisko prezydenta i sprawa ta nie nasuwała żadnych wątpliwości.

Dopiero wczoraj, po ogłoszeniu terminu inauguracyjnego posiedzenia Rady miejskiej, żydzi zajęli zdecydowane stanowisko i zażądali dotrzymania danej im przed wyborami obietnicy, w formie oddania im stanowiska wiceprezydenta, nadmieniając, iż wrazie odmowy nie poprą kandydatury p. wicestarosty.

Rzecz zrozumiała, że stanowisko żydów wywołało duże zakłopotanie a nawet konsternację, to też podjęto z żydami pertraktacje, których wynik narazie jest nieznany.

Jak widać, w Będzinie mogą zajść jeszcze różne niespodzianki i kwestja trudności, uniemożliwiające rozpoczę wyboru Magistratu może napotkać na cie pracy przez nowe władze miejskie.

Kości mamuta w dobrych rękach

Co mówi właściciel terenu wykopali k wego

W związku z pierwszą notatką w sprawie wykopania kła mamuta w Gołąszy Dolnej, właściciel terenu wykopaliskowego i znalazca kła, p. Stanisław Gajdzik nadesłał nam pismo z wyjaśnieniem, iż jeszcze we wrześniu r. ub. kopiąc glinę znalazł dużą kość łopatkową, której rozmiary świadczyły, iż pochodziła z jakiegoś olbrzymiego zwierzęcia. Wprawdzie kość ta została silnie uszkodzona przy wydobywaniu z gliny, jednak o znalezieniu kości opowiadano wszystkim, pokazując ją ciekawym, a więc nie może być mowy o tem, że znalazca coś ukrył, licząc na spieniężenie wykopaliska.

To samo miało miejsce przy dalszem kopaniu gliny, gdyż znaleziony kieł został ostrożnie przyniesiony do mieszkania i o wykopalisku wszystkim mówiono i pokazywano je mieszkańcom. P. Gajdzik miał zamiar zawiadomić o tem władze, lecz w międzyczasie dowiedziała się o wszystkiem policja i przybyły posterunkowy polecił odnieść kieł na posterunek, co też wykonano, nie licząc na żadne wynagrodzenie, ani zapłatę.

Na zakończenie p. St. Gajdzik nadmienia, iż w odkopywaniu zarówno kości łopatkowej, jak i kła prócz p. Gajdzika brali udział także jego synowie: Wiktor, Józef i Stanisław, zaznaczając, że chętnie dla dobra nauki, bez oglądania się na jakikolwiek zysk, pozwoli, nietylko na prowadzenie dalszych poszukiwań, lecz władze mogą liczyć na pomoc z jego strony.

Tak obywatelskie stanowisko p. Gajdzika zasługuje na pochwałę i uznanie, choć bowiem nie jest człowiekiem zamożnym, nie uchyla się od bezinteresownego świadczenia dla dobra nauki.

NOWA ORGANIZACJA

pomocy lekarskiej w Zagłębiu

W dniu wczorajszym na terenie Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu weszła w życie nowa organizacja pomocy lekarskiej, w postaci lekarzy domowych.

Jak wiadomo, lekarz domowy powinien mieszkać w wyznaczonym mu rejonie i przyjmować ubezpieczonych w swych gabinetach prywatnych, ponieważ jednak organizacja zreformowanej pomocy lekarskiej nie została jeszcze całkowicie przeprowadzona, przeto przyjmowanie chorych odbywa się nadal w ambulatorjach Ubezpieczalni, lecz już przez lekarzy domowych. Narazie nowa organizacja pomocy lekarskiej najlepiej przedstawia się w Będzinie, gdzie niemal wszyscy lekarze przyjmują już ubezpieczonych w swych gabinetach prywatnych, natomiast w pozostałych miejscowościach sprawa ta jest nadal w fazie organizacyjnej, co wywołuje pewien zamęt.

Jakie będą wyniki reformy, niedaleka przyszłość pokaże, narazie wśród pewnej części ubezpieczonych zmiana dotychczasowych stosunków wywoła duże niezadowolenie.

O NOWY CENNIK PŁAC

W HUCIE „KATARZYNA“

Wczoraj odbyła się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja w sprawie obniżenia płac akordowych w oddziale łopaciarnia w hucie Katarzyna w Sosnowcu. Z ramienia robotników wzięli udział w konferencji sekretarze związków robotniczych pp.: Angier i Zaborowski.

Na wczorajszej konferencji uzgodniono niektóre punkty nowej umowy zarobkowej, pozostałe zaś punkty zostaną jeszcze omówione i uzgodnione między dyrekcją huty a przedstawicielami robotników bez pośrednictwa inspektora pracy.

Wczoraj również odbyła się konferencja w sprawie zapowiedzianej redukcji 30 robotników przez przedsiębiorcę robót pomocniczych p. Osłońskiego w hucie Katarzyna. W wyniku konferencji przedsiębiorca zgodził się na zwolnienie z pracy nie 30, lecz 20 robotników.

Dzisiaj odbędzie się konferencja w sprawie nowego cennika płac w walcowni huty Katarzyna.

Budowa Domu Katolickiego

W CZELADZI

W Czeladzi odbyło się drugie zebranie organizacyjne Komitetu budowy Domu katolickiego, na które przybyło około 40 osób. Przewodniczył p. sędzia Wereszczyński.

Po przemówieniach wszyscy obecni zgłosili gotowość współpracy przy realizacji zamierzonego planu budowy, zarządzając doraźną składkę na pracę wstępne która przyniosła 189,5 zł. Na zebraniu wybrano Komitet budowy do którego weszli: ks. Szuba — przewodniczący, J. Nobis — zastępca, Antoni Konieczny — sekretarz, pozatem Konarzewski, Wiktorja Rączaszkowa, Jakób Domański, Aleksander Solarz, Aleksander Majchurczyk, Antoni Kukowicz, Stefan Tuząski, Stanisław Jaworek, Józef Zagórski i Wincenty Przybylski. Wybrano również komisję rewizyjną w składzie pp. sędzia Wereszczyński, Józef Rączaszek i Jan Łabuz. Komitet otrzyma projekt budowy, który obiecał wykonać bezpłatnie p. Zagórski (syn). Ks. Siermantowski przyrzekł również na ten cel ofiarować sumę tysiąca zł. Jutro Komitet zbiera się, celem obmyślenia sposobów zdobycia potrzebnej na zrealizowanie zamierzeń.

Przypuszczać należy, że mieszkańcy chętnie pośpieszą z ofiarami na tak szlachetny i wzniosły cel, a pomocy swej nie odmówi również przemysł i samorząd.

—xx—

Letni rozkład

KOMUNIKACJI LOTNICZEJ.

Zgodnie z letnim rozkładem lotów, który wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia r. b., komunikacja lotnicza Polskich Linji Lotniczych „Lot“ utrzymywana będzie na linjach Warszawa — Lwów — Czerniowce Bukareszt — Sofja — Saloniki, Warszawa — Gdynia — (Gdańsk), Warszawa — Wilno — Ryga — Tallin, Warszawa — Poznań — Berlin, Warszawa — Kraków — Brno — Wiedeń, oraz Warszawa — Katowice.

Na linji Warszawa — Gdynia (Gdańsk) samoloty będą miały połączenie autobusowe zarówno z centrum Gdyni jak i Gdańska. Rozkład lotów na tej linji uzgodniono z rozkładem jazdy statków Żeglugi Polskiej na linji Gdynia — Jastarnia — Hel w obu kierunkach. Dzięki temu pasażerowie samolotowi będą mieli z Gdyni dalsze połączenie statkami i koleją. Na linji Warszawa — Wilno — Ryga — Tallin samoloty będą miały w Tallinie bezpośrednio połączenie lotnicze z Helsingforsem, Sztokholmem i Leningradem. Na linji Warszawa — Kraków — Brno — Wiedeń pasażerowie samolotów będą mieli w Krakowie bezpośrednie połączenie kolejowe z Zakopanem i Krynicą w obu kierunkach. Z Krakowa do Brna i Wiednia samolot odlatywać będzie bezpośrednio po przybyciu pociągu z Katowic, dzięki czemu Katowice uzyskają szybkie połączenie z Brnem i Wiedniem, a w dalszym ciągu z innemi odległemi miastami. W Wiedniu samoloty będą miały bezpośrednie połączenie w obu kierunkach z Zurichem, Bazyleą, Bernem, Lozanną, Genewą, Wenecją, Rzymem i t. d.

Nieostrożny woźnica

PRZEJECHAŁ KOBIETĘ.

W ub. czwartek wydarzył się we wsi Sannów, powiatu Będzińskiego nieszczęśliwy wypadek, spowodowany nieostrożnością nieznanego woźnicy.

Mianowicie na przechodzącą drogą wiejską Janinę Stefańską, zamieszkałą na kolonji Bory najechał wozem jakiś nieznany osobnik.

Stefańska doznała złamania nogi oraz ogólnych, poważnych obrażeń.

Woźnica, pozostawiwszy ofiarę swej nieostrożności na drodze, podciął konie i szybko odjechał w niewiadomym kierunku.

Stefańską przewieziono do szpitala powiatowego.

Odszukaniem nieostrożnego woźnicy zajęła się policja.

—xx—

× **ZEBRANIE ABSOLWENTEK.** Dyrekcja państw. średniej szkoły zawod. żeńskiej w Sosnowcu zawiadamia, że w niedzielę dnia 17 marca b.r. o godz. 17 odbędzie się zebranie absolwentek szkoły.

× **ZARZĄD KOŁA LOPP. W MACZKACH** organizuje dla swych członków i gości w dniach 7, 14 i 28 kwietnia r.b. w sali na wodociągach państwowych w godzinach od 16 do 19, 10 godzinny kurs informacyjny z zakresu obrony przeciwlotniczo - gazowej. Wykłady na kursie prowadzić będą: instruktor rejonowy p. Spiess Marjan oraz prelegenci p. Janina Bujwidowa i p. Arkadjusz Tobolski Wstęp na wykłady bezpłatny. Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo stacji pomp i filtrów w Maczkach codziennie do dnia 5 kwietnia b.r.

× **W LEKTORJUM POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ W BĘDZINIE** (gmach szkoły powszechnej przy ul. Gzichowskiej) odbędzie się w niedzielę 17 b.m. o godz. 16 odczyt p. kierownika Strzelca na temat: „Jakie są przyczyny bezrobocia". Wstęp wolny.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

PIJANA MŁODZIEŻ.

Wesoło bawiono się w mieszkaniu niejakiej Jakubowej w Gołonogu, gdzie zebrało się kilkanaście osób. Około północy, uczestnicy zabawy rozbili się na dwie grupki. Jedni bawili się w kuchn. drudzy — w pokoju Obydwie kompanje raczyły się obficie wódką i flirtowały zawzięcie z pannami. Nad ranem pod wpływem alkoholu i zazdrości doszło do krwawej bójki na laski i kamienie w czasie której jeden z gości, Jan Dąbek został ugodzony żelaznym kilofkiem w głowę tak nieszczęśliwie, że zmarł na miejscu

Epilog tego krwawego zajścia rozegrał się wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, przed którym stanęli: 20-letni Zygmunt Stachelski, 23-letni Jan Strach, 19-letni Kazimierz i 21-letni Antoni, bracia Franus, 22-letni Stanisław Kuzior. 21-letni Edward Szczypka. 22-letni Władysław Zagrodzki. 21-letni Bolesław Pajdek. 24-letni Jan Włodarczyk i 24-letni Kazimerz Trzmieliński — wszyscy zamieszkali w Gołonogu.

Sąd. po przesłuchaniu świadków, skazał Stachelskiego i Stracha po 3 lata więzienia pozostałych zaś, z braku dostatecznych dowodów ich winy, uniewinnił.

SKAZANIE BLUŹNIERCY.

Niezwykłą sprawę o bluźnierstwo rozpatrywał wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu. Na ławie oskarżonych zasiadł mieszkaniec Niegowonic. powiatu Zawierciańskiego, 25-letni Juljan Gregorczyk. Było to w listopadzie 1933 roku. Do kościoła w Niegowonicach wkroczył orszak ślubny. W orszaku tym znajdował się również Gregorczyk, który będąc w stanie nietrzeźwym począł w czasie kazania księdza, wyrażać się plugwie, wywołując swem zachowaniem ogólne zgorszenie. Kiedy mu jedna z kobiet zwróciła uwagę, aby zachowywał się przyzwoicie Gregorczyk jął głośno bluźnić przeciwko Bogu i religji. Do tego doszło, że musiano zawezwać policję. która siłą pijaka wyciągnęła z kościoła. Na rozprawie oskarżony do winy się nie przyznał wyjaśniając, że nie pamięta tego. co mówił. gdyż był pijany Sąd skazał bluźniercę na 6 miesięcy więzienia.

KRONIKA ZAWIERCIA

Zawieszenie sołtysa

W BLANOWICACH.

Wydział powiatowy w Zawierciu postanowił zawiesić w czynnościach sołtysa wsi Blanowice, gminy Kromołów W. Mistę.

Przyczyną zawieszenia sołtysa było wykrycie popełnianych przez niego nadużyć podczas inkasowania podatków.

W sprawie tej prowadzone jest obecnie dalsze dochodzenie.

× **NOWY PROBOSZCZ W KROMOŁOWIE.** We wczorajszej notatce o nowym proboszczu parafji kromołowskiej wkradły się błędy. Nowy proboszcz w Dzietrzkowicach pow. Wieluńskiego. Uroczyste objęcie parafji przez nowego proboszcza odbędzie się jutro. W księdzu Zaborskim Kromołów znajdzie światłego duszpasterza, szczerze oddanego pracy dla duchownego dobra parafjan. Niewątpliwie więc parafjanie witać go będą jutro serdecznie, licznie przybywając na uroczystość powitania księdza proboszcza.

× **OBCHÓD IMIENINOWY.** Miejski komitet obchodu imienin marsz. Piłsudskiego opracował program uroczystości, który przedstawia się następująco: dziś o godz. 11 rano uroczyste nabożeństwo; po nabożeństwie defilada; o godz. 2 popoł. strzelanie z broni małokalibrowej o odznakę strzelecką, a o godz. 2.30 popoł. turniej koszykówki na placu straży miejskiej z udziałem sześciu drużyn; godz. 4 popoł. — akademja w Domu ludowym; o godz. 19.30 — akademja-koncert w Resursie TAZ. We wtorek o godz. 9.30 rano nabożeństwo oraz w ciągu dnia akademje w szkołach.

× **ECHA KRWAWEJ MASAKRY.** Wiadomość o krwawej masakrze w fabryce szkła w Zawierciu wywołała w mieście duże poruszenie. Stan życia Turleja. przebywającego w szpitalu jest nadal bardzo groźny; majstrowi Dybkowi nie grozi poważniejsze niebezpieczeństwo.

Elektryfikacja Olkusza

Prąd z Jaworzna

Sprawa elektryfikacji m. Olkusza stała się aktualna już przed dwoma laty kiedy **Jawroznickie komunalne kopalnie węgla rozpoczęły starania o zelektryfikowanie zachodniej części powiatu Olkuskiego.** Obecnie elektrownia Jaworznicka przeprowadziła linję przez tereny gminy Sławków i Bolesław, **dostarczając prąd papierni „Klucze" po cenie 2,8 gr. za kwh.**

Ponieważ fabryka „Olkusz" również pertraktuje z Jaworznem o prąd (po cenie 5,5 gr. za kwh), prowadzenie własnej elektrowni miejskiej z uwagi na wysoki koszt prądu **musiało z porządku rzeczy zwrócić uwagę zarządu miejskiego w Olkuszu i na bezcelowość tej gospodarki.**

Na trzeciem z rzędu posiedzeniu Rady miejskiej w Olkuszu, **zapadła uchwała w dniu 14 b.m. przejścia całkowicie na prąd z elektrowni jaworznickiej,** przyczem Rada upoważniła jednocześnie Magistrat do sprzedaży elektrowni miejskiej zarządowi m. Biała Podlaska za cenę równającą się **wysokości zadłużenia firmom „Geff" i „Assei" za maszyny, t. j. około 140 tys. zł.**

Pertraktacje z zarządem m. Biała Podlaska w sprawie kupna — sprzedaży elektrowni olkuskiej, **odbędą sie w Warszawie w dniu 16 b.m., t. j. dzisiaj.**

Jaworznickie komunalne kopalnie zaoferowały miastu Olkuszowi prąd **po 9 gr. za kwh.,** Rada jednak upoważniła do traktowania przy cenie **5,5 gr. za kwh.,** t. j. w takiej wysokości, jaką będzie płacić fabryka „Olkusz", wzgl. o oddanie sprawy ceny pod arbitraż związkowi miast w Warszawie.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Swiadectwa przemysłowe na fikcyjne osoby

Ministerstwo skarbu okólnikiem z dnia 31 stycznia rb. L. D. V. 1689-1-35 wyjaśniając szereg innych wątpliwości, m. in. ustaliło. iż **w przypadku stwierdzenia nabycia świadectwa przemysłowego na osobę podstawioną lub fikcyjną, urząd skarbowy obowiązany jest przeprowadzić** szczegółowe dochodzenie, celem ujawnienia imienia i nazwiska faktycznego właściciela przedsiębiorstwa.

Jeżeli nabycie świadectwa na osobę podstawioną (fikcyjną) dokonane zostało przez osobę, notorycznie uchylającą się w ten sposób od płacenia podatków, **należy winnych pociągnąć do odpowiedzialności karnej z art. 179 o. p. ewent. w związku z art. 165 o. p.**

Nadto w każdym przypadku stwierdzenia nabycia świadectwa na niewłaściwe nazwisko należy spisać protokół i wydać orzeczenie karne z art. 181 o. p. **za nieposiadanie świadectwa przemysłowego przez faktycznego właściciela przedsiębiorstwa.**

Kronika gospodarcza.

DONIOSŁE ULGI PODATKOWE DLA RZEMIEŚLNIKÓW. Czynniki miarodajne zwracają uwagę na doniosłe znaczenie, jakie posiada okólnik Ministerstwa skarbu. który zwalnia rzemieślników, prowadzących warsztaty na podstawie świadectw przemysłowych VIII kategorji i posiadających karty rzemieślnicze — od obowiązku wykupywania odrębnych świadectw przemysłowych na sprzedaż wyrobów ze swoich warsztatów na rynkach w dnie targowe i jarmarczne Przyznana ulga dotyczy około 30.000 warsztatów rzemieślniczych i wraz z przyznanemi ulgami, zryczałtowanym podatkiem obrotowym za rok bieżący daje łącznie ulgę dla zainteresowanych rzemieślników do 57% w stosunku do opodatkowania za rok ubiegły. Z ulg przyznanych wspomnianym okólnikiem korzystać mogą rzemieślnicy, którzy na rynkach w dnie targowe i jarmarczne sprzedają wyłącznie wyroby własnej produkcji nabyli na swe warsztaty świadectwa przemysłowe VIII kategorji i posiadają karty rzemieślniczne. Również okólnik tem upoważnił Izby skarbowe do umarzania, na wniosek właściwego urzędu skarbowego wszczętego postępowania karnego z tytułu niewykupienia przez płatników odrębnych świadectw przemysłowych w rb. i w latach ubiegłych na sprzedaż wyrobów własnych

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA.

Pszenica jara czerwona szkl. 775 g-l 18.00—18.50. Pszenica jednolita 742 g-l 18.00—18.50 Pszenica zbierana 731 g-l 17,00—17,50. Żyto I st. 700 g-l 14.50—15,00. Żyto II st. 687 g-l 14,25—14,50. Owies I st. (niezadeszczony) 497 g-l 15,50—16.00. Owies II st. (lekko zadeszczony) 468 g-l 14,50—15,00. Owies III st. (zadeszczony) 438 g-l 1,400—14,50. Jęczmień browarny 689 g-l 19,50—20,50. Jęczmień 678-673 g-l 18.00—18,50. Jęczmień 649 g-l 16,00—16.50. Jęczmień 620.05 g-l 15,50—16.00. Mąka pszenna gat. I-B 0—45% 31,00—33,00. Mąka pszenna gat. I-C 0—55% 29,00—31,00. Mąka pszenna gat. I-D 0—60% 27.00—29,00. Mąka pszenna gat. I-E 0—65% 25,00—27.00. Mąka pszenna gat. II-B 20—65% 23,00—25,00. Mąka pszenna gat. II-D 45—65% 22,00—23,00. Mąka pszenna gat. II-F 55—65% 21,00—22.00. Mąka pszenna gat. II-G 60—65% 20,00—21,00. Mąka pszenna gat. III-A 65—70% 15,00—15,00. Mąka żytnia I gat. 0—55% 23,00—24.50. Mąka żytnia I gat. 0—65% 22.00—23,00. Mąka żytnia II gat. 16,00—17,00. Mąka żytnia razowa 17,00—18,00. Mąka żytnia poślednia 14,50—15,00.

KRONIKA OLKUSKA.

× **LASY SŁAWKOWSKIE POD OCHRONĄ.** Kielecki urząd wojewódzki decyzją z dn. 11 b.m. uznał większą część komunalnych lasów sławkowskich, t.j. o przestrzeni 1148 ha. za lasy podlegające ochronie leśnej. Wskutek powyższej decyzji, zmniejszy się b. znacznie podatek gruntowy z tych lasów, co wpłynie dodatnio na obecny budżet gminy Sławkow.

× **TRUP NOWORODKA POD ŚNIEGIEM.** Wczoraj rano pies jednego z gospodarzy na Czarnej Górze przyniósł w pysku na podwórze trupa noworodka. Jak się okazało trup niemowlęcia dłuższy czas leżał pod śniegiem na polach tego gospodarza.

× **KURSY ROLNICZE.** O.T.O. i K.R. w Olkuszu organizuje w czasie od 20 do 25 b.m. w lokalu szkoły rolniczej w Trzyciążu, kurs dla zarządu kółek rolniczych z pow. Olkuskiego, przyczem koszty utrzymania jednego przedstawiciela z każdego kółka na kursie, pokrywa O.T.O. i K.R. Wykłady prowadzone będą przez instruktorów O.T.O. i K.R. i zaproszonych prelegentów pod ogólnem kierownictwem powiat. agronoma, p. Paltorskiego.

× **BUDŻETY.** Na posiedzeniu wydziału powiatowego w Olkuszu w dn. 14 b.m. pod przewodnictwem p. starosty Gliszczyńskiego, zatwierdzone zostały budżety wszystkich gmin wiejskich (14 jednostek).

× **POŻAR.** Onegdaj we wsi Józefów, gm. Ogrodzieniec pożar strawił zabudowania sukc. Pawła Lubasińskiego, oraz zboże i garderobę. Przyczyna pożaru: wada komina.

× **NAGŁY ZGON.** W dn. onegdajszym zmarł nagle w mieszkaniu Cebulskiego w Wolbromiu. od nadmiernego użycia denaturatu 46-letni Jan Pruszyński, z zawodu fryzjer, ostatnio bez pracy, pochodzący z Sosnowca.

PROSZKI „KOWALSKINA" STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH BÓLACH GŁOWY
AK
FABRYKA CHEM.-FARM. „AP. KOWALSKI" WARSZAWA

W przytułku dla starców.

W częstochowskim przytułku dla starców T-wa Dobroczynności przy ul. Ogrodowej 38 rozegrała się niecodzienna tragedja. W przytułku tym znajdował się m. in. 35-letni paralityk Leon Łazanowski, który darzył gorącem uczuciem posługaczkę schroniska 20-letnią Marję Rybakiewicz, która, aczkolwiek czuła litość dla paralityka jednak obdarzała uczuciem młodszego lokatora przytułku, co drażniło ambicję Łazanowskiego. Zazdrość nieszczęśliwego paralityka doszła do zenitu i we środę rozegrał się finał tej smutnej miłości. Łazanowski przywołał do siebie przechodzącą przez salę dziewczynę, przyciągnął ją do łóżka, poczem dobywszy rewolweru przyłożył go do piersi dziewczyny, dając kilka strzałów. Następnie celnym strzałem skierowanym w serce pozbawił się życia. Rybakiewiczówna zdołała powstać i przejść kilka kroków, poczem padła martwa na ziemię. Jak się okazało, kula ugodziła ją w serce. Na sali powstał zrozumiały popłoch. Zaalarmowano natychmiast policję. Stygnące zwłoki przewieziono do kostnicy.

Pożar w IPS.

Przed paru dniami w Instytucie propagandy sztuki w Warszawie wybuchł pożar, podczas którego spaliło się dużo wartościowych dzieł sztuki. Sprawa tego pożaru zaczyna obecnie zakrawać na skandal i... zagadkę kryminalną. Prowadzone badania wykryły na podwórku przy spalonym magazynie ślady koksu, który był porzucony w żarzącym się stanie, co spowodowało pożar. Wszczęto wobec tego badania w celu ustalenia przez kogo ów koks został porzucony. Tymczasem wszyscy wypierają się używania koksu i porzucenia go... Wobec tego pozostaje zagadką, skąd koks ten wziął się w IPS-ie. W każdym razie wykrycie pochodzenia znalezionego koksu doprowadzi do stwierdzenia winnych wybuchu pożaru.

Ks. Pszczyński podsłuchiwał

W ostatnich dniach wykryto nową sensacyjną aferę, dotyczącą osoby ks. von Plessa. Oto okazało się, że od wielu lat w pałacu księcia w Pszczynie w jego gabinecie prywatnym istniała specjalna przezeń urządzona tajna podsłuchowa stacja telefoniczna. Stacja ta miała połączenie z siecią telefonów głównych przedsiębiorstw ks. v. Plessa, jak również co dziwniejsza, z siecią państwową telefoniczną. Przy pomocy tej podsłuchowej stacji mógł ks. v. Pless orjentować się dokładnie co mówią funkcjonarjusze jego zakładów przemysłowych, jak również mógł podsłuchiwać rozmowy na państwowych linjach telefonicznych. Wykrycie tej niesłychanej afery wywołało wielką sensację na Śląsku.

ROK SPEŁNIENIA MARZEŃ LUDZKOŚCI

Po wielu latach żmudnych studjów i doświadczeń, telewizja weszła wreszcie na realne tory. Rok 1935 zapisze się w jej dziejach zaiste złotemi głoskami, w tym bowiem roku doniosły ten wynalazek wyjdzie wreszcie z zacisza laboratorjów doświadczalnych, aby stać się zjawiskiem dnia powszedniego.

Oto w najbliższym czasie zostanie w Anglji uruchomiona nadawcza radjo-stacja do nadawania obrazów na odległość. Decyzja ta została poprzedzona 6-miesięcznemi badaniami tej sprawy przez specjalną komisję rządową. Komisja rozpatrywała najrozmaitsze systemy aparatów telewizyjnych, zarówno w Anglji, jak w Niemczech i Stanach Zjednoczonych i w wyniku tych badań wydała obecnie opinję o potrzebie zastosowania praktycznego dotychczasowych zdobyczy z tej dziedziny.

Decyzja powyższa jest w świecie radjowym prawdziwym ewenementem, daje nam bowiem prawdziwy cud techniki, do niedawna pozostający właściwie tylko w świecie bajek i marzeń. Przed zakończeniem bieżącego roku Londyn otrzyma stację nadawczą telewizyjną, która będzie wysyłała swym abonentom codziennie programy „obrazkowe". Telewizja będzie połączona z równoczesnem nadawaniem na falach ultrakrótkich, poniżej 10 metrów, programów głosowych.

Wkrótce po tej pierwszej stacji zostaną zainstalowane w innych częściach kraju analogiczne stacje regjonalne. Spowodu ograniczonego zasięgu ich fal, który właściwie nie wybiega wiele poza granice horyzontu, musi powstać cały dziesiątek takich stacyj, zbudowanych zresztą na miejscach wyniosłych. Obejmą one połowę Anglji. Jako pierwszy budżet „telewizyjny" przeznaczono sumę 180.000 funtów. Ma on starczyć na wybudowanie i pokrycie kosztów stacji londyńskiej do końca r. 1936.

Jeżeli idzie o badania Komisji, o której wyżej wspominaliśmy, to wzięły one za podstawę cztery istniejące systemy nadawania obrazów na odległość, a więc: Baird Gaumont. Electrical and Musical Industries-Marconi, Cossor Valve Company i Scophony. W ogniu prób ostały się jedynie 'wa z nich, a mianowicie Baird Gaumont i Marconi. Nie mogąc zdecydować się jeszcze w tej chwili na wybór żadnego z nich, Komisja doszła do wniosku, że winny być one stosowane przez nową stację na zmianę. Publiczność angielska będzie więc miała możność porównania i wyboru.

Za kilka miesięcy pierwsze odbiorniki zostaną wypuszczone na rynek. Cena ich wyniesie od 50 do 80 funtów. Wielkość obrazu, jaki będzie nadawany na ekran odbiornika, wyniesie 24 x 18 cm. Obrazy te będą naogół dosyć dokładnem odbiciem nadawanych przez radjostację nadawczą, ponieważ rozbite będą na 240 linij i szybkość nadawania będzie 24 obrazy na sekundę, to znaczy taka sama jak w filmach dźwiękowych. Oscylograf na promienie katodowe zostanie zastosowany zarówno przy nadawaniu, jak i przy odbiorze.

Programy telewizyjne będą nadawane pod kontrolą B. B. C. i składać się będą głównie z filmów. Transmisje aktualności w formie „tele-dziennika" będą ilustrowały dziennik „mówiony". Filmy rysunkowe, wesołe skecze, aktualności sportowe i z dziedziny mody — oto główne momenty tych „tele - programów". Wbrew plotkom, jakie już obiegają Anglję, o tem, jakoby aparaty telewizyjne pozwalały... zaglądać nawet do mieszkań sąsiadów, stwierdzić należy z całą stanowczością, że nikt nie może być oglądany, ani... podglądany takim telewizorem — bez woli zarówno jego własnej, jak i B.B.C.

Ale rok 1935 będzie rokiem telewizji nietylko w Anglji. Niemcy również wprowadzają u siebie nadawanie obrazów na odległość na falach ultra-krótkich. Jak się dowiadujemy, najbliższy „Salon radjowy" w Berlinie ma być wyposażony, przez liczne firmy radjotechniczne, oferujące nabywcom różne systemy odbiorników telewizyjnych. Niezależnie od tego mowa jest o niedługim już wprowadzeniu telewizji do radjofonji w Sowietach i w Italji. Słowem rok 1935 będzie dla telewizji tem samem, czem stał się rok 1928 dla filmu dźwiękowego. I nie trzeba być aż prorokiem, żeby przewidzieć, że nie upłynie nawet 10 lat od chwili obecnej, a radjofonja bez telewizji będzie takim samym przeżytkiem, jakim dziś jest film niemy.

Oczywiście, chwila ta wymaga jeszcze mozolnych prób i badań, bo dzisiejsza telewizja daleka jest od doskonałości i trzeba będzie niejednego wynalazku aby osiągnąć taką samą wyrazistość i precyzję obrazów, nadawanych na odległość za pośrednictwem radja, jak choćby obrazy na ekranie dzisiejszego kinomana-amatora.

Dodać należy wreszcie, że dopóki jaki wynalazca nie ulepszy radykalnie obecnych systemów telewizji, ograniczyć się ona musi jedynie do nadawania obrazów na bardzo niewielką odległość. Niema również mowy o „tele-nadawaniu" obraz na falach średnich i długich. W ten sposób długi czas jeszcze pozostaną „ślepe" stacje, nadające na takich właśnie falach. Niech więc się nie obawiają posiadacze dzisiejszych odbiorników radjowych, że aparaty ich staną się „niemodne".

Na to mamy jeszcze dość czasu!

Krótkofalowy nadajnik reporterski W KATOWICACH.

Rozgłośnia katowicka otrzymała krótkofalowy nadajnik reporterski konstrukcji p. Stankiewicza. Aparatura składa się ze stacji nadawczej, pracującej na fali 7 metrów, a umieszczona jest razem z baterjami w skrzynce nadającej się do noszenia na plecach. Antena długości 1 i pół metra przytwierdzona jest do skrzynki. Mówiąc do mikrofonu można chodzić ze stacją nadawczą na plecach i być w stałym kontakcie z odbiornikiem, który przekazuje głos reportera stacji nadawczej średniofalowej.

Audycje wesołe i satyryczne w radjo

W wiosennym programie Polskiego Radja zwiększa się ilość audycyj wesołych i satyrycznych. Zwolennicy „Wesołej Lwowskiej Fali", „Loży Szyderców" i „Kukułki wileńskiej" otrzymają w marcu, kwietniu i maju 8 audycyj pełnych humoru, a czasem zgryźliwej satyry, miesięcznie. Zwiększenie ilości audycyj wesołych stoi w związku z ogólnem nastawieniem wiosennego programu ramowego który przewiduje większe niż w zimie nasilenie audycyj beztroskim humorem i pogodą.

Dotychczas stale w niedzielę nadawane były audycje „Wesołej Lwowskiej Fali", stale zaś w soboty „Loża Szyderców" lub „Kukułka Wileńska". Począwszy od marca, w podziale tym zajdą pewne zmiany wywołane przedewszystkiem względami programowemi. Audycję sobotnie, nadawane w późnych godzinach wieczornych, a mianowicie o 22.30, poświęcone będą satyrze, która ma tak dużo wartości pedagogicznych w stosunkach społecznych. Audycje niedzielne, nadawane o godz. 21, a więc w porze bardziej dostępnej dla szerszego ogółu radjosłuchaczy, promieniować będą beztroską pogodą i wesołością. Będą to klasyczne audycje humorystyczne, których celem to przedewszystkiem śmiech i uśmiech.

Jeśli chodzi o podział tych dwu dni między poszczególne stacje, to w pierwszą sobotę miesiąca słuchacze Polskiego Radja otrzymają ze Lwowa „Wesołą lwowską falę", w drugą z Warszawy „Lożę Szyderców", w trzecią znowu ze Lwowa „Wesołą falę" (a w czwartą z Wilna „Kukułkę Wileńską". Audycję te, jak zaznaczyliśmy, przeznaczone są dla bardziej zaawansowanych słuchaczy radja, humor zaś ich będzie miał ostrze satyryczne.

W niedzielę podział jest następujący: pierwsza niedziela miesiąca — „Loża Szyderców", druga niedziela — „Na wesołej Lwowskiej Fali", trzecia niedziela — „Loża Szyderców" i czwarta niedziela — „Na wesołej Lwowskiej Fali".

Zwrócić uwagę również należy na wprowadzoną w programie wiosennym nowość, a mianowicie „Recytacje prozy" w każdą sobotę o godz. 15.35. Audycja ta będzie poświęcona odczytywaniu przez radjo utworów wesołych i pogodnych.

Oczywiście wymienione tu audycje nie wyczerpują wszystkiego, co radjo będzie pod tym względem dawać swym słuchaczom. Pogoda, humor, wesoły nastrój, uśmiech — przewijać się będą przez wszystkie niemal audycje, gdyż takie jest ogólne nastawienie programu wiosennego.

PROGRAM RADJOWY

NASZ HANDEL MORSKI.

Stała sobotnia audycja radjowa o godz. 13.45 objęta tytułem „Nasz handel morski", przeznaczona jest omówieniu stosunków polskiej marynarki handlowej, rozwojowi portu gdyńskiego. Dzięki tym audycjom wszyscy słuchacze z tygodnia na tydzień orjentować będą się mogli w szybkiem, prawie że błyskawicznem tempie rozrostu handlu morskiego.

„SMUTNA JEST DOLA MA..."

Chór „ludowych revellersów" A. Zaremby wystąpi przed mikrofonem radjowym w sobotę o godz. 16.45 z programem popularnych piosenek żołnierskich, dobrze znanych ogółowi radjosłuchaczów, zawsze jednak chwytających za serce swą szczerą i serdeczną nutą.

IDA ŁOSIÓWNA GRA NA KLINDZE.

Popularna wirtuozka na klindze p. Ida Łosiówna wystąpi w studjo radjostacji warszawskiej w krótkim koncercie złożonym z kompozycyj Pergolsiego, Rimskij-Korsakowa i Brahmsa w dniu 16 bm. o godz. 19.35.

MUZYKA W POLSKIM DOMU.

Niedzielna audycja muzyczna (17 bm.) pt. „Muzyka w polskim domu", którą nada radjostacja warszawska o godz. 18, przypomni radjosłuchaczom zapomniany repertuar, który dawniej panował w każdym muzykalnym polskim domu. A więc będą to kompozycje Zawadzkiego, Zarzyckiego, Troszla i wielu innych cenionych muzyków polskich. Jako wykonawcy wystąpią: pianistka Marja Święcicka, baryton Józef Korolkiewicz, wiolonczelista Tadeusza Kowalski oraz prof. Ludwik Urstein jako akompanjator.

CHÓR ERYANO PRZED MIKROFONEM.

Kilka tuzinów płyt gramofonowych z piosenkami chóru Eryano spopularyzowało w całej Polsce ten zespół lwowskich rewellersów, który występuje z coraz to nowemi utworami. Szereg ostatnich najnowszych piosenek tego zespołu będziemy mieli możność usłyszeć w dniu 17 bm. o godz. 20 ze studja rozgłośni lwowskiej, nie z płyt, ale w bezpośredniem wykonaniu chóru. Pozatem w programie lekkie utwory orkiestrowe z Warszawy w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota.

KONCERT UTWORÓW OPIEŃSKIEGO.

Wieczorny koncert (17 bm.) o godz. 22.15 przeznaczony jest utworom wybitnego polskiego kompozytora, dyrygenta i muzykologa — Henryka Opieńskiego, twórcy wielu pieśni, kompozycyj skrzypcowych, chóralnych oraz poematów symfonicznych. Wykonawcami koncertu będą: znana pieśniarka polska Stanisława Argeińska oraz orkiestra P. Radja pod dyr. Józefa Ozimińskiego.

SOBOTA 16 MARCA.

6.30 Audycja poranna. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.05 Kwintet salonowy Ark. Flato. 12.50 Chwilka dla kobiet. 13.00 Muzyka lekka (płyty). 13.45 Nasz handel morski. 13.55 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 14.45 Muzyka lekka w wyk. małej orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota. 15.30 Recytacje prozy. 15.45 Z klarnetem i harmonją po różnych krajach. Wykonawcy: Henryk Ogurek—klarnet i Mieczysław Hoherman—harmonja. 16.05 Recital fortepianowy Janiny Wysockiej-Ochlewskiej. 16.30 Skrzynka techniczna. 16.45 Piosenki wojskowe w wyk. chóru Zaremby. 17.00 „Żywiec — beskidzka stolica" odczyt wygł. Karol Koźmiński. 17.10 Najnowsze nagrania na płytach. 17.50 „Pierwsza żaba wiosenna" wygł. prof. Stanisław Sumiński. 18.00 Teatr wyobraźni nadaje słuchowisko dla dzieci pt. „Tajemnica królewskiego zegara" p-g Kazimierza Konarskiego. 18.00 Skrzynka pocztowa Cioci Heli. 18.45 Muzyka z płyt. 19.15 „Z frontu pomarańczowego" pogadanka dr. Ludwika Kohutka. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 Kwadrans na klindze — gra Ida Łosiówna 19.50 Felјeton aktualny. 20.00 Transmisja z Filharmonji warsz. Ostatni eliminacyjny koncert i rozdanie nagród zwycięzcom międzynarodowego koncertu skrzypcowego im. H. Wieniawskiego. 20.55 Jak żyjemy i pracujemy w Polsce. 21.00 Muzyka lekka. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Szkic literacki Wacława Rogowicza: „Życie zaczyna się po czterdziestce". 22.30 „Loża szyderców". 23.05 D. c. transmisji z Filharmonji warszawskiej.

Audycje radjowe DLA POLAKÓW Z ZAGRANICY.

Staraniem Światowego Związku Polaków z Zagranicy w najbliższym czasie nadawane będą specjalne audycje dla polskich ośrodków emigracyjnych.

Specjalne audycje Polskiego Radja dla Polaków z zagranicy odbywać się będą stale we wtorki o godz. 22.45. Szczegółowy program tych audycyj przesłany zostanie do wszystkich organizacyj polskich zagranicą, po zanalizowaniu wyników ankiety radjowej Światowego Związku Polaków z Zagranicy przez Biuro Studjów Polskiego Radja w Warszawie.

Nowe nazwy „skrzynek" POLSKIEGO RADJA.

„Skrzynki pocztowe" Polskiego Radja, które dają odpowiedź na listy skierowane pod adresem Radja, zmieniły obecnie swe nazwy. Popularna skrzynka pocztowa dr. Marjana Stępowskiego, znanego słuchaczom radjokronikarza nazywać się będzie odtąd „skrzynką ogólną", gdyż omawiane są w niej zagadnienia różnorodne, dotyczące zarówno ważniejszych spraw słuchaczy, jak i programu radjowego. Pozatem w tytułach wszystkich innych skrzynek skreślono słowo „pocztowa".

Słuchacze nadsyłający listy do poszczególnych „skrzynek" Polskiego Radja, proszeni są o adresowanie według nowej terminologji.

Czy wiecie że...

— Na podstawie nowej ustawy — fabryki aparatów radjowych nadawczych i odbiorczych w Austrji mogą pracować jedynie na mocy pozwolenia i pod nadzorem państwa.

— Hiszpanja opracowała plan rozbudowy sieci stacyj nadawczych. W ciągu trzech lat zbudowanych będzie 11 stacyj nadawczych.

— W Austrji obowiązuje nadal opłacenie abonamentu radjowego za cały rok, przyczem wymówienie go na następny rok może nastąpić najpóźniej do dnia 30 listopada.

— Radjo irlandzkie ogłosiło konkurs na stanowisko dyrektora programowego. Wymagane są: znajomość sztuki, muzyki, teatru, wykształcenie literackie, historyczne, doświadczenie w pracy w instytucjach muzycznych i teatralnych, oraz znajomość jednego lub więcej języków europejskich.

— W Londynie otwarto teatr radjowy w którym występować będą artyści znani publiczności z radja.

— W Niemczech koszty usuwania przeszkód w odbiorze ponosi właściciel aparatu elektrycznego, powodującego te zakłócenia, przyczem nie przysługuje mu żadne odszkodowanie, ponieważ wykroczył przeciwko obowiązkom obywatelskim.

— Wystawę radjową Ravagu w Wiedniu zwiedziło około 300.000 osób.

— W ciągu ubiegłego roku radjo angielskie nadało 65 słuchowisk, w czem 9 dramatów Szekspira.

— Magistrat m. Pragi w Czechosłowacji postanowił zaopatrzyć w odbiorniki radjowe wszystkie miejskie szkoły elementarne.

— Pewien amator niemiecki zbudował odbiornik, który nadaje się do każdego rodzaju prądu elektrycznego.

— Biuletyn Międzynarodowej Unji radjofonicznej donosi, że w grudniu ubiegłego roku radjo holenderskie otrzymało od swych słuchaczy 200 listów, radjo włoskie — 3.500, a Polskie Radjo — 21.000.



SIOSTRY

— Te dwie siostry będą teraz śpiewać solo.
— Jakto solo? Obydwie?
— No tak, bo jedna z nich niema głosu.

SPORT

Nowe władze klubu sportowego Z. S. w Niwce.

W ub. niedzielę w lokalu Zw. strzeleckiego w Niwce odbyło się roczne zebranie Klubu sportowego przy licznym udziale członków czynnych i wspierających. Działalność klubu przedstawia się następująco: urządzono 43 mecze z wynikiem 114:76 bramek na korzyść klubu. W rundzie jesiennej zdobył klub II miejsce w rozgrywkach o mistrzostwo klasy C o 12 członków uzyskało P. O. S., urządzono 2 zabawy taneczne. Dochód roczny 1115 zł. Zaprowadzono drużynę lekkoatletyczną. Po udzieleniu absolutorjum zarządowi, uchwaleniu budżetu na rok 1935-36, przystąpiono do wyboru nowych władz klubu. Prezesem jednogłośnie poraz trzeci wybrano p. Franciszka Krzyżowskiego zarząd stanowią: pp. Władysław Koźmiński Kazimierz Bokiewicz, Bronisław Włosiński, Stanisław Skalbmierski, Józef Pempek, Feliks Skalbmierski, Zygmunt Nowak, Józef Raczyński, Zygmunt Berżowski. Kapitanem jest M. Czubała. W wolnych wnioskach postanowiono zwrócić baczniejszą uwagę na popieranie lekkoatletyki, P. O. S. i O. S. oraz angażowanie i roztoczenie opieki nad młodym narybkiem, jak również przestrzeganie etyki sportowej w rywalizacji z innemi klubami, dając tem wyraz należytego zrozumienia dla znaczenia sportu.

Amatorski K. S. Niwka — R. K. S. Dąb. Katowice.

W dniu 17 b.m. o godz. 15.15 na stadjonie P. M. S. w Niwce odbędą się zawody w piłkę nożną pomiędzy wyżej wymienionemi zespołami.

Ukonstytuowanie się Zarządu Podkolegjum.

Wybrany w dniu 3 bm. zarząd Podkolegjum sędziów piłki nożnej w Sosnowcu ukonstytuował się następująco: prezes — Słomczyński Adolf, wiceprezes — Hamankiewicz Franciszek, sekretarz — Pietrakowski Leon, zast. sekretarza — Trzmiel Antoni, skarbnik — Czech Marjan, referent obsady Grabiński Jan, referent prasowy i delegat na posiedzenia zarządu Podokręgu Lichtenstein Jakób; komisja rewizyjna: przewodniczący — Berliner Arnold, członkowie: — Ehrenreich Izaak Mandat Alojzy.

Lokal Podkolegjum mieści się w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 16 I piętro, m. 7, czynny jest w czwartki i soboty od godz. 19. Posiedzenia zarządu odbywają się w każdy czwartek o godz. 20.

Skreślenie członków Podkolegjum sędziów.

Na podstawie uchwały zarządu Kiel. O.K.S. zostali skreśleni z listy członków następujący członkowie: Chycki Antoni za nienadesłanie 3 sprawozdań zawodów, pomimo trzechkrotnego pisemnego wezwania, Muc Stanisław za niewywiązywanie się z zobowiązań finansowych oraz Curyło Stefan, Praski Tadeusz, Brandes Abram, Grzywa Antoni, Kwiecień Stanisław, Kidawa Stefan, Śliwiński Władysław, Stania Bolesław i Słomiński Antoni, za nieudzielanie się i brak wymaganych kwalifikacji.

Mistrzostwa tenisowe Warszawy

Na mistrzostwa Warszawy 29 kwietnia do 5 maja zaproszeni zostaną dwaj tenisiści amerykańscy Hines i Culley, przebywający obecnie na Riwierze.

Świetna forma Marusarza.

W niedzielę 17 bm. odbędą się na największej skoczni świata w Planicy w Jugosławji zawody narciarskie w skokach. Ambicją uczestników tych zawodów będzie pobicie światowego rekordu w długości skoku. Obecnie już zgromadziła się w Planicy elita europejskich narciarzy, którzy pilnie trenują na skoczni.

Dotychczas przybyło do Planicy 50 zawodników, w tem 23 Austrjaków. Polscy narciarze reprezentowani są przez Stanisława Marusarza i Bronisława Czecha. Ponadto zjawili się tu Norwegowie, Czesi, Szwajcarzy i Jugosłowianie. Z Norwegów przybyły już takie asy, jak Andersen, Sörensen i Guttormsen. Nadto w najbliższym czasie mają przybyć bracia Rund z Norwegji.

W czasie treningu czwartkowego uzyskano na skoczni wiele świetnych wyników. Kilku skoczków zdołało przeskoczyć 90 metrów. Wśród tej elity znalazł się także Stanisław Marusarz, który w dotychczasowych treningach wykazał świetną formę i w niczem nie ustępuje mistrzom norweskim. Czwartkowe treningi dały wyniki następujące: Andersen (Norw.) skoki 86, 87, 93. Marusarz St. (Polska) 89, 88, 91, Sörensen (Norw.) 67, 78, 90, Bradl (Austrja) 72, 81, 87, Czech Bronisław oddał tylko dwa skoki 67 i 73. Pozatem żaden z zawodników nie przekroczył 70 m.



Dbajcie o swoje zdrowie! „Szwajcarskie Gorzkie Zioła" z marką „Kogut" są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji, kamieniach żółciowych. — „Szwajcarskie Gorzkie Zioła" są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia, działającym przeciwko otyłości. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Ważne dla pracowników

Komunikat Inspektoratu pracy

Inspektorat Pracy w Sosnowcu podaje do wiadomości ogółu pracodawców, zatrudniających pracowników młodocianych w wieku od lat 15-tu do 18-tu włącznie, ażeby przed przyjęciem do pracy każdego młodocianego kierowali go do badania lekarskiego, a to w myśl obowiązującej ustawy z dnia 2-go lipca 1924 roku w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet (Dz. U. R. P. Nr. 65-24, poz. 636). Inspekcja Pracy kładzie nacisk na to, aby pracownicy młodociani byli badani jedynie przez lekarzy wyznaczonych do przeprowadzenia tych badań, gdyż są to lekarze specjaliści dla badania pracowników młodocianych. Inne świadectwa lekarskie o stanie zdrowia młodocianego wydawane przez lekarzy do tego nie powołanych nie będą uwzględniane i nie mogą służyć jako dokumenty urzędowe.

Ze względu na obowiązujące b. rygorystyczne sankcje karne w tym względzie — Inspekcja Pracy informuje za pośrednictwem prasy wszystkich zainteresowanych o ciążących na nich obowiązkach, wynikających z wyżej cytowanej Ustawy, zaznaczając jednocześnie, iż czyni to już po raz ostatni i w żadnym wypadku pracodawca nie będzie się mógł tłumaczyć nieznajomością Ustawy.

Za pominięcie badania przez lekarzy pracowników młodocianych po raz pierwszy i niestosowanie się do terminów ponownego badania, pracowników młodocianych, wyznaczonych przez Inspekcję Pracy — pracodawca karany będzie grzywną od 200 zł. do 1.000 zł. lub aresztem do trzech miesięcy w myśl art. 17 Ustawy z dnia 2-go lipca 1924 roku (Dz. U. R. P. Nr. 65-24, poz. 636) w brzmieniu Ustawy z dnia 7-go listopada 1931 roku (Dz. U. R. P. Nr. 101-31, poz. 773) oraz art. 21 ust. 4 i art. 31 ust. 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14-go lipca 1927 roku o Inspekcji Pracy (Dz. U. R. P. Nr. 67-27, poz. 590). Przyczem powyższe sankcje karne stosować będą z całą bezwzględnością.

W celach kontrolnych pracodawca winien każdorazowo zawiadamiać Urząd Inspekcji Pracy o przyjęciach i zwolnieniach pracowników młodocianych bez względu na zachodzące okoliczności.

Ważna jest pozatem konieczność kierowania pracowników młodocianych celem zbadania lekarskiego we właściwym ośrodku zdrowia, odpowiadającym terytorjalnie miejscowości zatrudnienia lub zamieszkania danego młodocianego. W tym celu podaje się poniżej spis ośrodków zdrowia i ordynujących w nich lekarzy - specjalistów: Sosnowiec — dr. Liedtke, ul. Będzińska Nr. 15. Będzin — dr. Broen, ul. Małachowskiego Nr. 6, Czeladź — dr. Homenko i Wiśniewski. Piaski — dr. Lisowski, ul. Piłsudskiego Nr. 4. Niwka — dr. Rajs, Grodziec — dr. Dekański. Dąbrowa Górnicza — dr. Szmigielski, ul. Żeromskiego Nr. 1, Niemce — dr. Bogacki, Strzemieszyce — dr. Białostocki, Ząbkowice — dr. Szulc, Wolbrom — dr. Ajzensztadt.

Badania lekarskie młodocianych pracowników przeprowadza się również w ośrodkach zdrowia: Sławków i Klucze.

Inspektor Pracy 23-25 Obwodu:
Inż. Józef Wesołowski.

DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE

LOKAL HANDLOWY (dwie ubikacje i piwnica) z wejściem od podwórza do wynajęcia. Wiadomość: Sosnowiec, hotel „Victorja" 1385

2 POKOJE z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Prosta Nr. 14. 1405

POSADY i PRACE

ENERGICZNY emerytowany asesor starostwa przyjmie wszelką odpowiednią pracę, administrację domu, przedstawicielstwa firm. Zgłoszenia: Sosnowiec „Kurjer Zachodni" „Emeryt". 1311

UZDROWISKA

BYSTRA „Słoneczna" (nazwa dawniejsza „Uzdrowisko") Dra Szarewskiego, pensjonat dla zdrowych i uzdrowieńców Ceny umiarkowane. 296

KUPNO i SPRZEDAŻ

WILLA nowa o 6 ubikacjach i ogród w Dąbrowie do sprzedania połowa pożyczka długoterminowa. Wiadomość w Administracji. 1342

DO SPRZEDANIA 2 jadalnie z orzechu kaukaskiego u stolarza Sosnowiec (Konstantynów) Feliksa Perla 15. 1382

Różne

ZAKŁAD TAPICERSKI Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca otomany meterace, tapczany, kozetki, fotele klubowe Robota solidna. Ceny niekurencyjne. Warunki dogodne. 996

DORYWCZO do 600 złotych ... nie pisaniem ... może każdy(a) ... „Gr... Serca" Stanisławów ...

KLUBOM KABAT... Buty do piłki nożnej koszykówki, siatkówki, kolce oraz wszelki sprzęt sportowy najtaniej „Stadjon" Sosnowiec, Mościckiego 6 (Kościelna) ... ne podziękowania. Wybór!

ROWERY

Meskie, damskie, ... cinne od lat 5-ciu Balonowe, szosowe, wyścigowe, gotowe ... na zamówienie wyk... nuje z gwarancją ... lidnie i tanio K. ... RAN, Sosnowiec, ... ścickiego 12. Tel. ...

ZA DŁUGI zaciągnięte przez ... jego męża Władys... wa Ściłowskiego ... odpowiadam. Alfreda Ściłowska — ... dzieniec.

ŻAROWKI najtaniej oferty ... żądanie Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne Inżynier Bolesław Jurski, Kraków, ... giellońska 4, tel. ...

ZGUBIONE DOKUMENTY

KSIĄŻKĘ Ubezpieczalni ... nej i skierowanie ... szpitala zgubiła ... dysława Gajówna.

OŻENKI

TYSIĄC pięćset par staneło ... ślubnym kobiercu ... tym karnawale, sko... rzonych przez ... ksze biuro matrymonjalne „Głos Serca" Stanisławów, Słowackiego 20. Kto ... pragnie zdobyć ... ście — niech ... swe dane z wym... niami. Tysiące ... tych partyj do wyboru.

PIANINA wprost z fabryki największa fabryka pianin w Polsce pierwszorzędnej jakości po cenach najniższych poleca

B. SOMMERFELD, Bydgoszcz
SKŁAD FABRYCZNY
KATOWICE ul. Kościuszki 16 Tel. 348-...
Okazyjnie sprzedajemy fortepiany i pianina zagraniczne, mało używane. 1232

ORYGINALNE PROSZKI MIGRENOL ... ZN. FABR. KOGUTEK SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOSOWANIE: BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW, MIGRENA, NEWRALGJA, GRYPA I PRZEZIĘBIENIA, BÓLE STAWOWE, KOSTNE, ARTRETYCZNE ... KOGUTEK

KINO „Zagłębie" dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"
DZIS Najgroźniejsza rywalka gwiazd—pięcioletnia **Schirley Temple** oczaruje wszystkich w filmie
ŻYWY ZASTAW
W rolach głównych: **SCHIRLEY TEMPLE, Charles Bickford, Adolphe Menjou, Dorothy Dell.**
Nadprogram: Tygodnik Paramountu i wesoła komedja.
Wkrótce: **„CHŁOPCY Z PLACU BRONI"**

KINO „EDEN"
Uczta Miłości Muzyki — Śmiechu! Najsłynniejszy romans muzyczny świata!
Wesoła wdówka
Doskonałe dzieło doskonałych twórców.
Maurice CHEVALIER, Jeanette Mac Donald
Muzyka Franciszka Lehara
Korona działalności Wytwórni M. G. M.

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.
Dziś premjera śmiechu i wesołości!
Adolf Dymsza w najlepszej i najweselszej komedji polskiej p. t.
Antek Policmajster
Udział biorą: **Cwiklińska, Marja Bogda, Fertner, Tom...**
Początek o godz. 4.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73. Redaktor naczelny przyjmuje od godz 11 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztuja: 30 drobnych ogł. 16.00 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 5. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK ...